

# Dzięk **Bydgoski**

10 stron

Rok VII

**ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEN POMORSKI - DZIEN KUJAWSKI - GAZETA GDANSKA - DZIEN GRUDZIĄDZKI  
DZIEN KOCIEWSKI - DZIEN TCZEWSKI - GAZETA MORSKA - GAZETA MOGILENSKA**

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205.102.

## Z niedzielnego zjazdu posłów i senatorów w Grudziądzu

Wczoraj, w niedzielę, 15 b. m., odbył się w Grudziądzu w sali posiedzeń Magistratu zjazd senatorów i posłów parlamentarnej grupy regionalnej pomorskiej. W zjeździe wzięło także udział szereg działaczy samorządowych i społecznych.

Zebrań, które zaczęło się o godzinie 10 rano, przewodniczył p. senator dr. Siudowski. Prezydent m. Grudziądza p. Włodek wygłosił referat o pomorskim samorządzie terytorjalnym i jego potrzebach.

W obszernym i gruntownie przygotowanym referacie poruszył mówca wszystkie najistotniejsze potrzeby i niedomagania życia samorządowego na Pomorzu oraz na tem tle szczególnie umyknął wyjątkowo ciężką sytuację miasta Grudziądza, które obciążone znacznym bezrobociem i bezdomnością, z trudem boryka się z przeciwnościami doby obecnej.

Drugi z kolei referat o sytuacji i postulatach rzemiosła pomorskiego wygłosił dyrektor Pomorskiej Izby Rzemieślniczej, p. Biszof. Przedstawiwszy szereg aktualnych potrzeb rzemiosła pomorskiego, z którego żyje i utrzymuje się tutaj ponad 100.000 osób i które jest drugą po rolnictwie grupą gospodarczą na Pomorzu, mówca apelował do przedstawicieli Ziemi Pomorskiej w Izbach Ustawodawczych, by dopomogli do realizacji tych słuszych postulatów.

Z kolei delegacja lokatorów z Gdyni przedstawiła pp. senatorom i posłom nielocalne i wysoce krzywdzące świat pracy stosunki mieszkaniowe w tem mieście portowym oraz złożyła na ich ręce odpowiedni memoriał.

W imieniu związku właścicieli nieruchomości na Pomorzu przedstawił ich sytuację p. dr Zakrzewski.

Wreszcie delegacja Wąbrzeńska z burmistrzem miasta p. Szwarcem na czele złożyła na ręce przewodniczącego parlamentarnej grupy regionalnej pomorskiej prośbę o interwencję w sprawie zamierzonego podobno zlikwidowania powiatu wąbrzeskiego, o czem pogłoski rozeszły się ostatnio, budząc zrozumiałe zaniepokojenie nie tylko w Wąbrzeźnie, ale i na terenie całego powiatu.

### Miljon franków nagrody za wzorowy lot na wirowcu

Paryż, 15. 12. (PAT.) Na lotnisku w Villacoublay lotnik Claysse dokonywał wczoraj szeregu ewolucyj powietrznych na aparacie autogiro. Przy tej okazji lotnik zdołał wypełnić wszystkie warunki, przepisane przez ministerstwo lotnictwa i zdobył nagrodę w wysokości 1 miliona franków.

We wszystkich wymienionych sprawach informowali się szczegółowo, zabierając kolejno głos pp.: sen. Siudowski, poseł Marchlewski, poseł Matusiak, poseł Michałowski i in.

Podczas przerwy obiadowej uczestnicy zjazdu zwiedzili osiedla mieszkaniowe i robotnicze w Grudziądzu, poczem podejmowani byli śniadaniem przez p. prezydenta Włodka.

Po południu odbyła się druga część zjazdu. P. senator Siudowski przedstawił sprawę programu gospodarczo-regjo-

nalnego, o programie prac parlamentarnych zaś mówił p. poseł Marchlewski.

Wieczorem obrady zjazdu zamknięto. Prezydium parlamentarnej grupy regionalnej zapowiedziało odbycie podobnych zjazdów w najbliższym czasie w Gdyni, gdzie omówione zostaną zagadnienia przemysłowo-handlowe Pomorza oraz w Toruniu celem omówienia specjalnie zagadnień rolniczych.

W obradach niedzielnego zjazdu wziął m. in. udział redaktor naczelny naszych wydawnictw p. Henryk Tetzlaff.

## Unifikacja organizacji oficerów w stanie spoczynku

Prezesem zjednoczonego Związku został gen. dyw. Skierski

Warszawa, 15. 12. (PAT.) Dziś obradował w Warszawie zjazd delegatów Związku Oficerów W. P. w stanie spoczynku. Obrady poprzedziło nabożeństwo w kościele garnizonowym, oraz złożenie wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Obrady rozpoczęły się o godz. 11 w Oficerskim Kasynie Garnizonowym. Na inaugurację zjazdu przybył generalny inspektor sił zbrojnych gen. dyw. Edward Rydz-Śmigły, który przy wejściu do gmachu był powitany przez prezydium zjazdu. Ponadto na zjeździe obecni byli min. spraw wojskowych gen. T. Kasprzycki, dyr. PUWF i PW, gen. Olshyna-Wilczyński, komendant m. st. Warszawy pik. Stanisław Machowicz.

Obrady zagałę przewodniczący komi-

tetu unifikacyjnego Związku Oficerów W. P. w stanie spoczynku gen. dyw. Leonard Skierski, który otwierając zjazd wygłosił krótkie przemówienie hołdownicze na cześć P. Prezydenta Rzplitej. Następnie mówca oddał hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego.

Dalej gen. Skierski odczytał deklarację, w której obecni na zjeździe delegaci wypowiadają się za połączeniem wszystkich dotąd rozproszonych organizacji oficerów W. P. w st. sp. w jeden związek pod nazwą: „Związek Oficerów W. P. w Stanie Spoczynku”. Zjazd przyjął statut nowego związku i dokonał wyboru władz. Prezesem zarządu głównego zjednoczonego związku wybrany został przez aklamację gen. dyw. Leonard Skierski.

## Chciano zamordować prezydenta Paetsa i gen. Laidonera

Szczegóły niedoszłego zamachu stanu w Estonji

Ryga, 15. 12. (PAT.) Łotewska agencja telegraficzna podaje z Tallina rewelacyjne szczegóły o niedoszłym zamachu stanu w Estonji. Spiskowcy zamierzali nie tylko aresztować członków rządu, lecz rozważana była nawet możliwość pozabawienia życia prezydenta Paetsa i gen. Laidonera. W końcu jednak zdecydowano zatrzymać ich w charakterze zakładników.

Śledztwo wykazało dalej istnienie projektu objęcia władzy przez specjalny komitet narodowy, który miał objąć władzę z prawami dyktatorskimi.

## Tego jeszcze nie było...

Ustępujący minister wojny wsadził swego następcę do „paki”

Madryt, 15. 12. (PAT.) Nowy minister wojny gen. Molero wczoraj został osadzony w Pampelunie na odwachu na miesiąc za to, że bez pozwolenia zwierzchności wyjeżdżał do Madrytu na rozmowy w sprawie objęcia teki. Na odwach ten skazał obecnego ministra ustę-

pujący minister Gil Robles.

Obecnie premier nakazał telegraficznie zwolnienie gen. Molero z odwachu i wezwał go do Madrytu dla objęcia urzędowania. General-gubernator Katalonji Villalonga podał się do dymisji.

### Nowy biskup-sufragan kielecki

Citta del Vaticano, 15. 12. (PAT.) „Osservatore Romano” donosi, że papież na najbliższym konsystorzu, który odbędzie się 16 grudnia, ogłosił szereg nominacji. M. in. Ojciec święty mianuje księdza Franciszka Sonka biskupem tytularnym z przydziałem do Kielc w charakterze biskupa-sufragana.

### Włamanie do magazynów kolei.

Do magazynu stacji kolejowej w Kamieniu Pom. (powiat Sępólno) włamali się nieznanymi sprawcy i skradli kilka przesyłek, zawierających czekoladę, kosmetyki i skórę rymarską. Złodzieje dwie przesyłki porzucili w pobliżu dworca, resztę zabrali ze sobą.

Ci sami złoczyńcy dostali się do biura naczelnika stacji, jednak tam nic nie zdołali skraść prawdopodobnie spłoszeni. Za złodziejami wszczęto energiczne poszukiwania.

W nocy z 13 na 14 bm. nieujawnieni dotąd sprawcy dostali się do magazynu stacji kolejowej w Bukowcu (pow. świecki) i skradli przesyłkę wartości zgórą 1000 zł. — Mimo natychmiastowych poszukiwań złodziei nie schwytano.

### Poznański chór „Hasło” laureatem konkursu warszawskiego

Warszawa, 15. 12. (PAT.) Wczoraj w obecności ministra komunikacji i przeszło 2000 publiczności odbył się w Warszawie w gmachu cyrku koncert konkursowy orkiestr i chórów Kolejowego Przysposobienia Wojskowego. W konkursie śpiewaczym pierwsze miejsce jury przyznało poznańskiemu chórowi KPW „Hasło” pod batutą dyr. Opery Poznańskiej dr. Z. Latoszewskiego. Z pośród orkiestr pierwsze miejsce zajęła orkiestra KPW Kraków pod dyrekcją Gemrota.

### Szalony byk rozbił 10 taksówek

Londyn, 15. 12. (PAT.) Na dworzec kolejowy Poddington wpadł rozszalały byk. Publiczność w popłochu zaczęła uciekać na ulicę. Byk pogonił za uciekającymi, rozbijając po drodze 10 taksówek.

### Dziś w numerze:

**B. PRZYWÓDCA O. N. R. DR. MOŚDORF PRZED SADEM.**

**OKÓLNIA W SPRAWIE OBOWIĄZKU UJAWNIANIA CEN. PROJEKT USTAWY AMNISTYJNEJ W KOMISJI SEJMOWEJ. USPRAWNIENIE PRZEWOZÓW TRANZYTOWYCH PRZEZ POLSKĘ.**

**DRUGI SENSACYJNY PROCES W BYDGOSZCZY.**

**PREZYDENT CZECHOSŁOWACJI MASARYK USTĄPIŁ.**

**PEŁNA TABELA CIĄGNIENIA LOTERJI.**

**CAŁA STRONA POWIEŚCI.**

**PAMIĘTAJ** że stół świąteczny nie będzie należycie zastawionym, jeżeli zabraknie na nim świątecznych piw Podgórskich t. j.

**Smietanki Pomorskiej, Koźlaka lub Karamelu**



# B. przywódca ONR. przed sądem

## Działalność terrorystyczna Ukraińców w świetle zeznań naczelnika wydz. bezp. w M. S. W.

Pojawienie się byłego przywódcy ONR dr. Jana Mosdorfa na sali sądowej podczas sobotniej rozprawy przeciw zamachowcom ukraińskim — stanowiło sensację, której nikt się nie spodziewał. Św. Mosdorf, wokół którego osoby i jego telefonu w dniu zabójstwa min. Pierackiego krążyło tyle najrozmaitszych wersji, stawiał się z własnej woli w sali sądowej, by to wszystko raz wreszcie wyjaśnić.

Pojawienie się św. Mosdorfa na sali sądowej i jego wyczerpujące zeznania na temat przyczyny i treści telefonicznej rozmowy z sekretarzem min. Pierackiego — rozbili najzupełniej możliwość tych wszystkich przypuszczeń, jakie przed kilkoma dniami wysuwała z całym temperamentem obrona.

Tera się wyjaśniło i sprawa wygląda o wiele prościej, niżby tego sobie mogła życzyć obrona. Św. Mosdorf, kierownik i przywódca b. organizacji narodowo-radykalnej, stwierdził jasno i kategorycznie stanowisko ONR wobec całej tej sprawy, która wobec wyjaśnienia świadka nie pozostawia ani cienia wątpliwości, jakoby ktokolwiek inny a nie Maciejko i OUN dokonali zamachu morderczego na ulicy Foksal.

Na sali rozpraw znajdował się przez cały czas posiedzenia wicemin. spraw wewnętrznych Kawecki.

Św. Mosdorf zeznaje, iż w dniu 13 czerwca 1934 roku, w środę, opieczętowano drukarnię „Sztafety”, organu O. N. R., której świadek był kierownikiem. Dr. Mosdorf postanowił porozumieć się w tej sprawie ze śp. min. Pierackim, to też zatelefonował do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Telefon odbierał wówczas sekretarz ministra.

Gdy otrzymał odpowiedź, że pan minister jest bardzo zajęty na zjeździe wojewodów i że sekretarz może zapisać go na następnym tygodniu, świadek podziękował, mówiąc, „to już nie warto”. Św. Mosdorf twierdzi stanowczo, że nie mówił wówczas: „to już będzie zapóźno”.

Nie zgłosił się wcześniej, z następujących powodów: po otrzymaniu ok. godz. 4.30 telefonu, że min. Pieracki został ciężko postrzelony zorientował się, że pierwszy pomysł, który może nasunąć się władzom śledczym, będzie powiązanie rozmowy świadka z faktem zabójstwa.

Św. wyszedł o godz. 5 z mieszkania, zaś ok. godz. 8 wiecz. przyszła policja i jak się dowiedział, przebywała tam 3 dni. Wezwania żadnego świadka nie otrzymał. O samej sprawie nic nie wiedział, śledztwo bowiem było pokryte całkowitą tajemnicą, przypuszczał nawet, że sprawa telefonu mogła utonąć.

Świadek zdawał sobie sprawę z tego, że jeżeli się zgłosi, to będzie musiał pozostać w śledztwie ze względu na powagę sprawy około pół roku, zanim się wszystko wyjaśni. Mimo to świadek uważał, że zgłoszenie się jego może być celowe, gdyż mógł złożyć oświadczenie, wyjaśniające sprawę.

### Zeznanie naczelnika wydziału bezp. w M. S. Wewn.

Po zeznaniach św. Mosdorfa sąd przystąpił do przesłuchiwania św. Wacława Zyborskiego, naczelnika wydz. bezpieczeństwa w Min. Spraw Wewnętrznych. Świadek mówi, że na terenie Polski wyrotowy ruch ukraiński przejawia się od 1920 roku, kiedy to na tle ogólnej sytuacji politycznej na terenie ziem południowo-wschodnich powstał silny antagonizm antypolski.

Świadek opowiada dalej o organizowaniu pierwszych wystąpień U. O. W.

Latem 1921 r. ukazuje się na terenie lwowskim b. chorąży armii austriackiej i b. dowódca strzelców siczowych, Eugeniusz Konowalec, który nie cieszył się jednak zaufaniem b. wojskowych ukraińskich, tembardziej, że niewyraźna jego rola na Ukrainie Wielkiej od czasu Skoropadzkiego skierowała przeciw niemu szereg zarzutów i kampanję przeciwko jego osobie.

Właściwa praca organizacyjna O. U. N. — mówił świadek — zaczyna się w r. 1931, kiedy to Małopolska Wschodnia została pokryta siecią organizacyjną. Metody działalności O. U. N. nie różnią się od metod U. O. W. opierają się na tych samych podstawach i wzajemnie się uzupełniają.

Jeżeli chodzi o sprawy wojskowe, to O. U. N. jak i U. O. W. interesuje się bardzo temi sprawami. W r. 1933 utworzono specjalny sztab wojskowy z gen. Kurmanowiczem.

### Zakonspirowane broszury

Cele U. O. W. zostały należycie naświetlone w rozkazie nr. 1 z dnia 2 września 1920 roku. Organizacja ta kształci swych członków przy pomocy całego szeregu artykułów umieszczonych na łamach „Surmy” i w broszurach „Konspiracja”, która z szeregowala artykuły pod następującymi nazwami: milczenie (co trzeba wiedzieć przy pisaniu listów i zapisków), zachowanie się podczas śledzenia w areszcie, zachowanie się w obcym mieście, zachowanie się w czasie śledztwa, dokumenty prawdziwe i fałszywe, technika śledztwa, odmowa zeznań itp. Dla większego zakonspirowania broszura ta wyszła pod pięciu następującymi fałszywymi tytułami: „Gimnastyka i jej wpływ na zdrowie człowieka”, „Gospodarstwo wiejskie”, „Kwadratura koła i inne problemy matematyki wyższej”, „Lekarz

domowy”, „Pierwszy poradnik w nagłych wypadkach” oraz „Elektryfikacja i traktory w gospodarstwie wiejskim”. Poza tem zamieszczone tam były artykuły o walce gazowej, broni niewidocznej itp. Na szczególną uwagę zasługują wskazówki o taktyce śledztwa, jaką należy stosować dla uniknięcia dekonspiracji.

Dłuższy ustęp swych zeznań poświęca

świadek sprawom finansowym O. U. N.

W r. 1932 zaznacza się epadek dochodów organizacji, spowodowany głównie zmniejszeniem się ofiarności ukraińców amerykańskich. W r. 1931 przeprowadzono akcję zbiórkową na gruncie amerykańskim. „Diło” potem zapytuje, gdzie podziela się reszta pieniędzy, gdyż do kraju wysłano z zebranych przeszło 24.000 dolarów tylko 5000.

## Krwawy rejestr

W końcu świadek przeszedł do aktów terrorystycznych, z których na uwagę zasługują: w 1926 r. zamordowanie kuratora Sobieskiego. W 1927 r. zamordowanie Ukraińca Huka we Lwowie. W 1928 r. dokonano nieudanego napadu na Urząd Pocztowy we Lwowie. W r. 1929 dokonano napadu na li-

stonosza we Lwowie. W tymże roku 7 września dokonano zamachu na Targi Wschodnie we Lwowie. Roku 1930 — 30 lipca koło Bóbrki 5-ciu bojowców napadło na wóz pocztowy, rabując 26 tysięcy zł. i raniąc śmiertelnie posterunkowego.

Prócz tego rok ten zaznaczył się masową

### Siodło Marszałka



W Warszawie obchodził swe święto pułkowa 1 p. szwoleżerów im. Marszałka Piłsudskiego. Na zdjęciu — siodło Marszałka Piłsudskiego szefa tego pułku ofiarowane mu przez oficerów. Siodło to wraz z innymi pamiątkami po Wodzu spocznie w Muzeum Belwederskim

# Ujawniać ceny

## Dalszy ciąg akcji obniżania cen

W związku z akcją rządową, zmierzającą do obniżania cen na artykuły powszechnego użytku, p. Minister Spraw Wewnętrznych wydał ogólnik do wszystkich wojewodów, starostów i prezydentów miast o ujawnianiu i wyznaczaniu cen na artykuły powszechnego użytku. W okólniku tym zwrócona jest przede wszystkim uwaga, że ujawnianie cen i cenników przedmiotów powszechnego użytku może w całej akcji obniżania cen odegrać doniosłą rolę i dlatego na obowiązek ten zwracać należy obecnie szczególną uwagę.

Przystępując skolei do omawiania

kwestji uregulowania cen przedmiotów powszechnego użytku, p. Minister podkreśla, że t. zw. wyznaczanie cen przez władze administracji ogólnej winno mieć miejsce w tych wypadkach, gdy ustalenie cen w drodze porozumienia się z przedstawicielami zainteresowa-

nych gałęzi przemysłu i handlu okaże się niemożliwe. W wypadku niedojścia do porozumienia, względnie nieprzestrzegania cen ustalonych w drodze porozumienia, należy wyznaczyć ceny z urzędu po uprzednim zasięgnięciu opinii komisji do wyznaczania cen.

### Liny stalowe - o 10 proc., drut i kwas siarkowy - o 20 proc.

W sobotę, dnia 14-go grudnia odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu konferencja pod przewodnictwem p. ministra dr. R. Góreckiego, na której rozpatrzono wyniki przeprowadzonych badań nad cenami

wyrobów produkowanych przez kartele: Zjednoczenie Fabryk Lin i Drutu Stalowego sp. z o. o. w Katowicach, oraz Zjednoczenie sprzedaży Kwasu Siarkowego sp. z o. o. w Katowicach.

Na konferencji tej po dokładnym zbadaniu sprawy postanowiono, że ceny lin powinny zostać obniżone o 10 proc., a drutu stalowego o 20 proc. Są to artykuły nabywane przeważnie przez kopalnie ropy, kopalnie węgla, żeglugę itp. Na podstawie tego postanowienia Ministerstwo Przemysłu i Handlu zwróciło się z wezwaniem do kartelu tych artykułów o przeprowadzenie żądanej zmiany. Zniżka ta uwzględnia obniżenie cen zarówno surowca, a więc żelaza i stali, jak i innych składników kalkulacji. Potencjalnie lin i drutu stalowego ma znaczenie dla wielu gałęzi przemysłowych używających tych produktów.

W sprawie cen kwasu siarkowego, który jest podstawowym artykułem przy produkcji wielu środków chemicznych, postanowiono zażądać zniżki w wysokości około 20 proc.

Kartel fabryk lin i drutu stalowego łączy w sobie śladem dużych przedsiębiorstw, a kartel sprzedaży kwasu siarkowego zrzesza pięć dużych zakładów.

Żądanie przeprowadzenia tych zniżek jest definitywne i w razie nieuwzględnienia go, zaszłaby konieczność rozwiązania obu karteli na podstawie znwołowanej ustawy kartelowej.

### Znakomita odżywką dla cery PUDER ABARID

## Podatek od drożdży płacić będą producenci

### Wpływy z podatku — na awanse urzędników

W najbliższym czasie ma podobno zostać wniesiony na aRdę Ministrów projekt opodatkowania drożdży. Nowy ten podatek ma być skonstruowany w ten sposób, aby w każdym razie nie uległa podwyżce cena detaliczna drożdży, a ciężar nowego opodatkowania spadłby całkowicie na producentów zrzeszonych w kartelu drożdżowym.

Wobec zrównoważenia budżetu, którego wykonywanie — jak wynika z zapo-

wiedzi przedstawicieli rządu — będzie ściśle dostosowane do zasad oszczędnościowych, dochody, które wpłyną z nowego podatku drożdżowego, przeznaczone będą przypuszczalnie na pokrycie zapowiadanych awansów urzędniczych. Wprowadzenie nowego podatku drożdżowego stałoby więc w ścisłym związku z planowaną przez premiera Zyndram-Kościałkowskiego akcją przywrócenia awansów urzędniczych.

## Akcja oddłużenia urzędników

Jak nas informują z kół miarodajnych, zagadnienie oddłużenia urzędników, poruszane parokrotnie w kilku ostatnich wystąpieniach przedstawicieli rządu, znajduje się w szeregu problemów, do których rozwiązania Rząd ma

zamiar w bliskim czasie przystąpić.

Jest rzeczą zdecydowaną, że akcja oddłużenia urzędników nie przyniesie w żadnym razie uszczerbku interesom kupiectwa.



# Amnestja wzmocni więź obywateli z Konstytucją

## Projekt ustawy amnestyjnej w komisji sejmowej

W sobotę przed południem pod przewodnictwem wicemarszałka Podolskiego rozpoczęły się obrady komisji prawniczej nad projektem ustawy o amnestji.

Projekt ten referował poseł Madeyski, który podkreślił m. in. w swym przemówieniu, że ustawa amnestyjna wydana dla upamiętnienia wprowadzenia w życie nowej Konstytucji, wzmocni bezpośrednią więź obywateli z Konstytucją przez co ustali poczucie prawne w społeczeństwie. Nowa Konstytucja czyni państwo silniejsze, dzięki czemu może ono sobie pozwolić na darowanie przestępstwa. Z drugiej strony ciężka sytuacja i kryzys sprzyjają powstawaniu przestępstw okolicznościowych i amnestja w tej dziedzinie wpłynie na podniesienie zaufania do Państwa i ustali wrodzoną niechęć do kolizji z prawem.

Po referacie rozwinęła się obszerna dyskusja ogólna, która zajęła komisji kilka godzin czasu.

Poseł Szczepański uważa ustawę za zbyt wąską. W szczególności najważniejszym jej brakiem jest to, że nie zawiera ona zmiany kary śmierci za bezterminowe ciężkie więzienie. Ustawa wydana dla upamiętnienia doniosłego aktu, ostatniego, jaki podpisał Marszałek, nie może pomijać, zdaniem mówcy ustosunkowania się do kary śmierci.

Poseł Sommerstein stoi na stanowisku, że emigrantów politycznych nie można traktować narówno z emigrantami spowodu dezercji czy spowodu popełnienia oszustw. Przestępcy politycznemu trzeba dać możliwość poprawy bez względu na to, gdzie się znajdują. Za najważniejszy brak ustawy uważa poseł Sommerstein, że nie uwzględnia ona przestępstw popełnionych z nędzy.

Poseł Zaklikka twierdzi, że w sprawie przestępców politycznych ściganych listami gończymi należy iść na kompromis, aby umożliwić im powrót do kraju i dlatego tym, którzy się zgłoszą do oznaczonego terminu należy karę zmniejszyć. Mówca uważa, że ustawa jest zbyt szeroka w stosunku do przestępstw popełnionych z chęci zysku np. kradzieży.

Poseł Słoda wypowiada pogląd, że amnestja powinna objąć dyscyplinarne kary pieniężne nakładane na urzędników, ponieważ często winien jest chaos ustawodawczy, nadmiar okólników i dekretów, a nie urzędnik.

Poseł Olszewski podkreśla, że wobec kwestji obozu izolacyjnego pragnie zająć wyraźne i odważne stanowisko. Oświadczając, że powody powstania obozu izolacyjnego nie przestały istnieć. Inicjatywę zmiany tego stanu należy zostawić całkowicie rządowi, do którego mamy zaufanie.

Poseł Morawski ze względu na zbliżającą się zimę i panujące bezrobocie, proponuje, aby zgodnie z duchem art. 11 umożliwić pozostanie w więzieniu osobom, które do tego zmusza ich sytuacja materialna dla zakończenia odbywania kary, nawet w tej części, która podlega amnestji.

Poseł Sobczyk wyraża życzenie o konieczności objęcia amnestją na wsi przestępców skarbowych, administracyjnych i policyjno-sanitarnych.

W toku dyskusji zabrał również głos przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości prokurator Miller, który oświadczył m. in. co następuje:

— Amnestja jest aktem łaski, przebaczenia, aktem uczucia, które nie ma granic. Ale musi być tamowane przez rozsądek i wzgląd na bezpieczeństwo jednostek i Państwa jako całości. Jeżeli pójdziemy zbyt daleko narazimy podstawy bezpieczeństwa. Jeśli idzie o zakres amnestji to można powiedzieć, że obejmuje ona 99 proc. przestępców. Jeżeli do tego dodamy tych, którzy są skazani na ponad 5 lat, a których

liczba wynosi 0,14 proc., a wyłączymy innych w myśl art. 6, których liczba wynosi 2 proc., to ostatecznie otrzymamy, że 99 proc. przestępców podlega amnestji. Co do wykroczeń, to jest zasada, aby je objąć wszystkie amnestją, karno-skarbowe w polowie. Jeżeli powiem że 50 proc. znajdujących się obecnie w więzieniach to znaczy 30 tysięcy ludzi znalazł się na wolności, to muszę dojść do wniosku, że projekt poszedł najdalej w optymistycznej ocenie naszego stanu bezpieczeństwa.

**Przestępcy polityczni prawie w 100 proc.**

skorzystają z dobrodziejstwa amnestji. Nieobjętych zostanie najwyżej 20 osób, z wyrokami ponad 10 lat — 6 osób. Muszę wyjaśnić, że dlatego tak mała grupka jest wyłączona, że obejmuje ona przywódców, same motory organizacyjne, które po wyjściu na wolności nie tylko wkrótce wrócą do więzienia, ale przygotowują zarzewie, spowodują wciągnięcie do niego większych grup, sprawa, że do więzienia pójdzie parę tysięcy innych świadomie lub bez świadomości. Inne wypadki o których tu była mowa są zupełnie wyjątkowe i bardzo sporadyczne.

## Usprawnienie przewozów tranzytowych przez Polskę

Tegoroczna 13-ta międzynarodowa konferencja rozkładu jazdy pociągów pospiesznych towarowych w komunikacji międzynarodowej odbyła się w Oslo i w Bergen.

Na konferencji osiągnięto dalsze usprawnienie przewozów. Ze względu na szybszy przewóz przesyłek z Gdyni tranzytem przez Łupków względnie Sianki, oraz w kierunku odwrotnym, uzgodniono kierowanie przesyłek takich drogą przez Bydgoszcz — Toruń — Kutno — Skarżysko — Rozwadow, a nie przez Iłowo — Warszawę — Dęblin — Lublin — Rozwadow.

Dla skrócenia drogi i czasu przewozu uzgodniono kierowanie przesyłek do Gdyni

z południowych stacyj oraz ze stacyj kolei czeskosłowackich i rumuńskich drogą przez Bydgoszcz — Kościerzynę nowej linii Herby Nowe — Gdynia, a nie jak dotychczas przez Tczew.

Celem umożliwienia przewozu pociągami osobowymi przesyłek owoców i jarzyn, nadawanych na stacjach kolei jugosłowiańskich, węgierskich i czeskosłowackich, a przechodzących przez stacje graniczne Ławoczne, Sianki i Jania, osiągnięto porozumienie w tym kierunku, że zainteresowane zarządy kolejowe będą podstawiwały pod takie przesyłki wagony zdadne do biegu pociągami osobowymi z szybkością 70 km. na godzinę.

## Dodatnie saldo bilansu

handlu zagranicznego Polski w listopadzie r. b.

Bilans handlu zagranicznego Polski i W. M. Gdańska w listopadzie r. b. zamknął się saldem dodatkiem w wysokości 5.400 tys. zł.

Ogółem przywieziono towarów 211.029 ton, wartości 76.973 tys. zł. natomiast wywieźliśmy 1.237.779 ton towarów, wartości 82.373 tys. zł. W porównaniu do października r. b. zmniejszył się wywóz

o 1.096 tys. zł, zaś przywóz zmniejszył się o 2.264 tys. zł.

Wobec tego, że saldo dodatnie dla Polski za 10 miesięcy r. b. wyniosło 51,3 miljn. zł, to po dodaniu do tej kwoty salda dodatniego za listopad w wysokości 5,4 miljn. zł, łączna suma dodatniego salda za 11 miesięcy roku bieżącego wyniesie 56,7 miljn. zł.

## Projekt ustawy o spółdzielniach

wpłynie do Sejmu około 1-go lutego 1936 r.

W związku z wiadomością o dyskusji nad projektem ustawy o spółdzielniach na ostatnim posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Ministrów, dowiadujemy się, że nie należy spodziewać się, aby sprawa ta wniesiona została w najbliższym już czasie na Radę Ministrów. Projekt ustawy o spółdzielniach znajduje się dopiero w początkowym stadium opracowania. Dla sprawy ustawy o spółdzielniach, która będzie miała

charakter ustawy zasadniczej, wykazują duże zainteresowanie zarówno premier Zyndram Kościalkowski, jak i minister rolnictwa p. Poniatowski. Jednakże wobec przeciążenia w okresie dekretowym poszczególnych resortów robotami bieżącymi, projekt ustawy o spółdzielniach wpłynie do Izby Ustawodawczych zapewne nie wcześniej, jak około 1-go lutego 1936 r.

### Przed „gwiazdką“



W składach zabawek zaczyna się ruch przedświąteczny: na półkach stoją w szeregach lalki — najgorętsze marzenia wszystkich dziewczynek

Mimo pracy domowej delikatne rączki i



## Przeszło dwa miliony zł na pomnik Marszałka Piłsudskiego

W okresie pierwszych dziesięciu dni grudnia na fundusz budowy pomnika Marszałka Piłsudskiego w Warszawie wpłynęło złotych 80.790,33.

Ogólna suma wpływów na fundusz budowy pomnika na dzień 11 bm. osiągnęła 2.235.646,07 zł.

## Współpraca młodzieży w realizacji zadań gospodarczych

W dniu 12 bm. zorganizowany został w Warszawie Komitet Akcji Gospodarczej Młodzieży Polskiej, mający na celu współdziałanie młodego pokolenia w realizacji zadań gospodarczych Polski.

## Zapas złota Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę grudnia

W ciągu pierwszej dekady grudnia zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 0,1 milj. zł do 442,9 milj. zł oraz stan pieniędzy zagranicznych i dewiz o 2,7 milj. zł do 21,3 milj. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu powiększył się o 16,8 milj. zł do 30,3 milj. zł.

Obieg biletów bankowych spadł o 42,7 milj. zł do 991,5 milj. zł.

Pokrycie złotem wynosi zatem 41,24 proc. przekraczając normę statutową o przeszło 11 punktów.

## Opodatkowanie osób pracujących na kilku posadach państwowych

Dowiadujemy się, że w łonie Rządu brana jest pod uwagę możliwość dodatkowego opodatkowania osób, kumulujących w swych rękach kilka posad państwowych.

Rozpatruje się mianowicie sprawę wprowadzenia w życie dodatkowych przepisów do wydanego ostatnio dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o t. zw. podatku urzędniczym. Przepisy te dotyczą opodatkowania osób, pobierających uposażenie, tantiemy i t. p. z kilku naraz instytucji i przedsiębiorstw państwowych.

## W dniu 5-tym stycznia 1936 r. Polska Akademia Literatury wybierze następcę ś. p. Piotra Choynowskiego

Po raz pierwszy od czasu swego istnienia wybierac będzie Polska Akademia Literatury nowego akademika literatury na miejsce opróżnione przez śmierć ś. p. Piotra Choynowskiego.

Odpowiednie przepisy przewidują, iż Akademia odbyć winna posiedzenie, na którym przystępuje do wyboru nowego swego członka najwcześniej po upływie 4-ch tygodni, a najpóźniej po upływie 6-ciu tygodni od dnia śmierci akademika literatury.

Posiedzenie Polskiej Akademii Literatury, poświęcone wyborowi następcy ś. p. Piotra Choynowskiego, odbędzie się w siedzibie Akademii w dniu 5-ym stycznia 1936 r.

## Litwa śladem Czech gnębi Polaków

Fala gwałtownych represyj antypolskich ogarnęła Litwę. Władze zamknęły w Wilkomierzu polski klub sportowy „Sparta“ oraz Sekcję Samowychowawczą przy Tow. „Oświata“, dokonując równocześnie szeregu rewizji i aresztowań. W obecnej chwili około 30-tu nauczycieli polskich znajduje się w więzieniach, bądź też otrzymało wyroki, skazujące na zesłanie. Nauka języka polskiego została w ten sposób faktycznie zahamowana.

Polonia litewska zaprotestowała przeciwko tym represjom. Delegacja zarządu centralnej polskiej organizacji „Pochodnia“ złożyła ministrowi obrony krajowej memoriał w sprawie dokonanych ostatnio aresztowań i zesłań członków polskich instytucji kulturalnych i oświatowych w Litwie.

## Poseł polski Charwat opuścił Helsingfors

(PAT). W sobotę opuścił Helsingfors poseł Charwat z rodziną, żegnany na przystani portu przez członków poselstwa, ministra spr. zagranicznych Finlandji oraz korpus dyplomatyczny in corpore, generalicję z głównodowodzącym armją gen. Ostermannem, biskupa Cobbeną, naczelnych redaktorów pism stołecznych oraz grono przyjaciół i znajomych. Na specjalną prośbę dyrekcji Radja fińskiego, min. Charwat wygłosił w języku polskim pożegnalne przemówienie, które następnie przetłumaczono na język fiński.

## „Zięć Morgana“ w polskim areszcie

Straż graniczna przytrzymała w czasie nielegalnego przekraczania granicy z Polski do Niemiec pod Konarzynami na Kaszubach pewnego osobnika, który podał, że jest „zięciem“ amerykańskiego milionera Morgana. Osobnik ten odstawiony został do dyspozycji władz sądowych.



# Sport i Kultura Fizyczna

Nr 62

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Rok VI

## Nieudane eliminacje bokserskie Pomorza

Na zarządzenie Pom. Okr. Zw. Bokserskiego miały się odbyć w Toruniu w sobotę i niedzielę eliminacyjne zawody bokserskie z udziałem wszystkich najlepszych pięściarzy Pomorza. Organizacja zawodów zlecona została przez W. K. S. Gryfowi, którego Związek Okręgowy jeszcze w ubiegłą środę telegraficznie zapewnił, że w eliminacjach uczestniczyć będą wszyscy wyznaczeni zawodnicy. Tymczasem stało się inaczej. Astoria bydgoska, oraz Gedanja miały oddać zawodników do Torunia, walczyły w sobotę w Gdańsku. To też w Toruniu do eliminacji stanęli tylko zawodnicy Polonii bydgoskiej, G. K. S. i Z. S. grudziądzkiego, oraz toruńskiego Gryfu, którymi z musu program latano by wogóle zawodów nie odwołać.

Odbyło się tylko sześć walk, co wywołało wielkie niezadowolenie wśród publiczności. Na skutek takiego postawienia sprawy przez Okr. Zw. Bokserski eliminacje w Toruniu zakończyły się wielkim fiaskiem. Nietylko sportowem, ale i finansowem. Zachodzi więc pytanie, czy Związek Okręgowy, na którego zlecenie zawody w Toruniu miały się odbyć, pokryje Gryfowi powstałe straty. Sprawy nie uratował bowiem fakt przysłania na niedzielę kilku zawodników Gedanji do Torunia, gdyż publiczność srodze zawiedziona w sobotę, w niedzielę poraz drugi nie ryzykowała i stał pustki na widowni i deficyt w kasie, a dla Związku upominek w postaci zborzeń toruńskiej publiczności, która pamiętać będzie jeszcze długo, z jaką ostrożnością trzeba odnosić się nawet do oficjalnych zarządzeń Pomorskiego Związku Bokserskiego.

W sobotę walczyły następujące pary:  
**Waga musza:** Kaniewski i Mikołajewski obydwa z Gryfu, stoczyli między sobą słabą walkę zakończoną zwycięstwem na punkty Mikołajewskiego.

**Waga kogucia:** Rinke (Polonia Bydgoszcz) w sposób mało przekonujący wy-punktował Grabowskiego (Gryf), który walczył nadspodziewanie dobrze.

**Waga piórkowa:** Igielski (Gryf) zwyciężył na punkty Krzezińskiego II (GKS), mając szczególnie w trzeciej rundzie wyraźną przewagę.

**Waga lekka:** Grenda (Gryf) sprawił miłą niespodziankę, pokonując po ładnej technicznej walce Sworowskiego (Z. S. Grudziądz). W drugim spotkaniu tej samej wagi walczyli Gołębski i Grabowski I, obydwa z Gryfu. Gołębski silnie trafiony w nos krwawił pod koniec mocno i przegrał z rutynowanym, lecz mało wytrzymałym Grabowskim.

**Waga półśrednia:** Sędziowie przyznali niesłusznie zwycięstwo Fabińskiemu (Z. S. Grudziądz) nad Rybszlegerem (Gryf), który trafiał dobrze w tułów i w pierwszych dwóch rundach miał wyraźną przewagę.

Wyniki walk niedzielnych są następujące:

**Waga musza:** Wyszecki (Gedanja) zwyciężył na punkty Buickiego (Polonia), który walczył mało agresywnie, podczas gdy Wyszecki mocno nacierał, lecz walczył nieczysto.

**Waga kogucia:** Wielka niespodziankę sprawił Grabowski II (Gryf), który stoczył ładną walkę z Wojtkowiakiem (Astoria) i wyraźnie choć nieznacznie wygrał. Ogłoszony remis krzywdzi Grabowskiego.

**Waga piórkowa:** Krzeziński II (GKS) i

Sierocki (Gedanja) stoczyli anemiczną walkę zakończoną zwycięstwem punktowym Krzezińskiego. W drugim spotkaniu tej samej wagi Bianga (Gedanja) zwyciężył również na punkty Igielskiego (Gryf), który walczył coraz lepiej.

**Waga lekka:** Zupełnie rozczarował Dorsch (Astoria), który pokazał ładne uniki, jednak wyraźnie przegrał do Sworowskiego (Z. S. Grudziądz).

**Waga średnia:** Sarnowski (Gedanja) wy-

soko na punkty wygrał z Skalnym (GKS), który w trzeciej rundzie był zupełnie wy-czerpany i kilka razy na krótko był na deskach ringu.

**Waga ciężka:** Lutobarski (GKS) górując wrztem wygrał przez techniczny nok aut w II rundzie z małorutynowanym Matjasi-kiem (Astoria).

Sędziowali w ringu w sobotę p. Lick, a w niedzielę por. Koprowski. Publiczność 500 osób.

## Drużynowe mistrzostwo Polski w boksie

Skoda — I. K. B. 10:6

Warszawa 15. 12. (PAT). W niedzielę odbył się w Warszawie mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski. W meczu tym stołeczna Skoda spotkała się z drużyną IKB ze Świętochłowic. Zwycięstwo odnieśli Warszawianie w stosunku 10:6. W wadze muszej Mrozek (IKB) znokautował Fusaniego. W wadze koguciej Czortek (Skoda) nieznacznie wygrał z Jarzabkiem. W piórkowej Pinta (IKB) wypunktował Millera.

Warta — I. K. P. 14:2

Poznań, 15. 12. (PAT). W niedzielę późnym wieczorem rozegrany został w Poznaniu mecz bokserski w rundzie finałowej pomiędzy mistrzem Polski Wartą a mistrzem Łodzi IKP o drużynowe mistrzostwo Polski. Mecz zakończył się miażdżącym zwycię-

stwem Warty w stosunku 14:2. Z pośród zawodników łódzkich jedyne zwycięstwo odniósł Chmielewski, bijąc Kruszyńskiego w pierwszym starciu przez nokaut. Wszystkie pozostałe walki zakończyły się zwycięstwem poznańczyków.

## Polscy szermierze zwyciężają Niemców w szabli 10:6

Drugie spotkanie — w szpadzie pomiędzy Polską a Niemcami zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 8:8. Stosunek pchnięć wynosił 34:34.

Z naszych zawodników Zaczycy pokonał Ullmana 3:0, Rettiga 3:2, Geiwitza 3:1, a przegrał jedynie z Lerdonem 2:3. Szempliński wygrał z Rettigiem 3:1, z Ullmanem 3:2, a przegrał z Geiwitzem 1:3 i Lerdonem 0:3.

Sobik przegrał wszystkie spotkania: z Rettigiem 1:3, z Geiwitzem 2:3, z Lerdonem 2:3, z Ullmanem 1:3.

Kantor pokonał Lerdona 3:2, Geiwitza 3:1, Rettiga 3:1, a przegrał z Ullmanem 1:3.

Sędziowali Niemiec Casmir i Polak Suski.

Zwycięstwo Polski nad Niemcami w szabli jest ogromnym naszym sukcesem, wskazującym, że w dalszym ciągu zajmujemy trzecią pozycję w Europie przed Niemcami. Dużym sukcesem jest również uzyskanie przez nas remisu z bardzo silną drużyną niemiecką w szpadzie.

## Bokserzy Gedanji wygrywają z mistrzem Pomorza - Astoria 10:6

W sobotę gościła „Gedanja“ w Gdańsku drużynowego mistrza Pomorza w boksie — bydgoską Astorję. Miała to być próba sił najlepszych bokserów Pomorza, próba, która rozstrzygnęła, kto zasadniczo predystynowany jest do reprezentacji sportu pięściarskiego tej części Polski. Przed paru tygodniami Astoria bronila barw Pomorza w walce o drużynowe mistrzostwo Polski. Poniosła klęskę z IKB Świętochłowic 10:6. Chcieliśmy wiedzieć, czy zaszczyt reprezentowania słusznie jej się należał. Sobotni mecz dowiódł, że nie. Lepszą drużyną była Gedanja i ta powinna była bronić barw Pomorza w rozgrywkach drużynowych.

Punktualnie o 20 weszły obie drużyny na ring w wypełnionej do ostatniego miejsca sali Stoczni Gdańskiej. Bydgoszczanie górowali wzrostem i fizyczną postawą. Mecz rozpoczął się dla nich zgóry przewagą dwóch punktów, bowiem w Gedanji, naskutek decyzji lekarza brak wagi półciężkiej, który niepozwoilił Hanskemu walczyć.

Po przywitaniu gości przez p. prezesa Stankowskiego, pozostali w ringu: (Wypilewski — Wyszecki w wadze muszej).

Od pierwszej rundy Wyszecki bierze b. duże tempo, walczy ambitnie, jednak Wypilewski się dobrze odgryza i walka jest równa. W drugiej i trzeciej rundzie widać przewagę Wyszeckiego, któremu sędziowie przyznają zwycięstwo.

**Waga kogucia.** Wojtkowiak (A) Sieradzki (G). Obaj przeciwnicy technicznie i fizycznie równi. Wynik nierozstrzygnięty.

**Waga piórkowa.** Borowicz — Bianga. W walce tej wchodziły w grę stare porachunki o mistrzostwo Pomorza, gdzie zwycięstwo odniósł Borowicz. Podobno wynik był niesłuszny. Spotkanie stało na wysokim poziomie. Tempo b. ostre. Pierwsze

dwie rundy równe, w trzeciej wybitna przewaga Biangi. Sędziowie dają remis, który wysoce krzywdzi Biangę.

**Waga lekka.** Dorsch — Zieliński. Przez pierwszą rundę przeciwnicy badają się. Od drugiej rundy walka ostra. Dorsch technicznie stoi na tym samym poziomie co Zieliński, jednak przeważa fizycznie. Ciosy jego są skuteczniejsze, więcej ich zadaje i lepiej trafia. Wygrywa też zasłużenie bydgoszczanin.

**Waga półśrednia.** Karasek — Jaworski. Niesłyszalnie dobre wrażenie sprawił Jaworski. Walczył b. ambitnie z dużym nerwem sportowym. Pierwsza runda równa, w drugiej i trzeciej przeważał Jaworski, sędziowie przyznają mu też zwycięstwo.

**Waga średnia.** Sobek — Sarnowski. Sar-

## Pierwszy mecz hokejowy w Toruniu T.K.S. „Strzelec“ — „Gryf“ 5:1

Wczoraj na boisku hokejowym w Ogródkach Jordanowskich w Toruniu odbył się pierwszy w tym sezonie mecz hokejowy między drużynami T. K. S. „Strzelec“ i W. K. S. „Gryf“. Lód pozostawiał jeszcze wiele do życzenia, szczególnie grę utrudniały dziury i miejscami wystający piasek. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem drużyny TKS „Strzelec“ w stosunku 5:1. Jak na początek sezonu, mecz wypadł w całości nadspodziewanie dobrze. Kombinacyjną grą wyróżnił się pierwszy atak Strzelca w składzie Głowiński, Osmański i Arlet, którzy przeprowadzili kilka udanych i ładnych ataków. Poza tym na wszystkich zawodnikach widać brak treningu.

Jeżeli tylko mraz się utrzyma, to już w

## Wiedeńska łyżwiarka



Lieselotte Landbeck, mieszkająca od dłuższego czasu w Belgji, odniosła ostatnio szereg sukcesów w jeździe figurowej.

## Jeszcze piłka nożna

Poznań 15. 12. (PAT). W niedzielę odbył się tu towarzyski mecz piłkarski między Wartą a Legją. Zwyciężyła Warta 2:0 (0:0).

Katowice 15. 12. (PAT). W niedzielę na własnym boisku ligowy Ruch pokonał drużynę IFK. Katowice, w stosunku 7:4. Benjaminek Ligi państwowej KS. Dąb przegrał na własnym boisku do zespołu ligowego Śląska KS. Chorzów 1:2.

Dziś odbył się w Grudziądzu na boisku miejskim mecz piłkarski pomiędzy niemieckim klubem SCG. a robotniczym klubem sportowym Naprzód. Mecz zakończył się niespodziewanym zwycięstwem R. K. S. Naprzód w stosunku 3:2 (1:0). Sędziował p. Robaczewski z Grudziądza. Pomimo mrozu publiczności na boisku dość dużo.

## Warszawa-Wrocław w tenisie 1:1

Wrocław 15. 12. (PAT). W sobotę rozpoczęła się we Wrocławiu międzymiastowy mecz tenisowy Warszawa — Wrocław w hali krytej. Rozgrywki zakończyły się koło północy. Po pierwszym dniu stan meczu — 1:1. Tłoczyński pokonał po doskonałej grze Nitschego w trzech setach 6:1, 6:4, 6:1. W drugim meczu po zaciętej walce w pięciu setach Tarłowski pokonany został przez Brauera 2:6, 6:4, 2:6, 6:4, 4:6.

## Krakowianie zwyciężyli w siatkówce i koszykówce ryską YMKE

Kraków 15. 12. (PAT). W Krakowie drużyna ryskiej YMCA rozegrała dwa mecze w siatkówce i koszykówce z zespołem miejscowej YMCA. Oba spotkania wygrali Krakowianie: w siatkówce 2:0 (15:4, 15:7) w koszykówce 34:28, 16:10.

nowski walczy b. spokojnie. Zadaje czyste, ładne ciosy. Przeważa od początku spotkania do końca b. znacznie i wygrywa wysoce na punkty.

**Waga półciężka.** Lukowski naskutek braku przeciwnika zwycięża walkowerem.

**Waga ciężka.** Matyasik — Chmura. Tutaj walki wogóle nie było. Na początku pierwszej rundy Chmura musiał Matyasika i to wystarczyło, żeby go sędzia wyliczył.

## Zaszczytne odznaczenie członków Koleiów. Przystosowania Wojsk.

W niedzielę dnia 8. 12. b. r. odbyły się w Katowicach wielkie uroczystości, w związku z dziesięcioleciem Polskiego Związku Atletycznego.

Z ramienia Kol. Przyp. Wojsk. Ogniska Toruń I. uczestniczyli w tym obchodzie: Klemens Felchnerowski, ref. W. F. i Stefan Zagórzycki, rekordzista polski w podnoszeniu ciężarów.

Podczas uroczystej akademii, w której przewodniczyli: prezes P. Z. A. oraz prezydent miasta Katowice, dr. Kocur, Felchnerowski i Zagórzycki otrzymali dyplomy i srebrne odznaki zasługi, za wybitną działalność w sporcie ciężkoatletycznym na Pomorzu.

W związku ze wspomnianą wyżej uroczystością, odbyły się w dniach 7 i 8 bm. wielkie zawody międzynarodowe w zapasach i w podnoszeniu ciężarów, w których wzięli udział zawodnicy z Węgier, Austrii, Niemiec i Polski. W wadze lekkiej, Zagórzycki z Ogniska Toruń II osiągnął piękny sukces, zwyciężając najlepszych zawodników Polski i zajmując drugie miejsce za rekordzistą świata Feinem.

W walkach zapasniczych, sędziował między innymi również Felchnerowski, co można uważać również za pewien sukces dla K. P. W. Toruńska sekcja ciężkoatletyczna K. P. W. jest jedyną w Polsce sekcją, należąca do P. Z. A. w którym reprezentuje barwy K. P. W.



# Drugi sensacyjny proces przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy

## Nowa partja wychowanków Stron. Narodowego zasiadzie na ławie oskarżonych

Dziś, w poniedziałek przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy rozpoczyna się drugi sensacyjny proces o zajścia wyborcze spowodowane przez członków Stronnictwa Narodowego w Luchowie, Ferdynandowie i Dźwiersznie powiatu wyrzyskiego. O udział w tych zajściach oskarżone są 33 osoby, a spowodował je tak samo jak w Wiktorówku poszukiwany listami gończymi przez Stronnictwa Narodowego na powiat wyrzyski Bronn Polcyn.

W niedzielę, dnia 8 września rb. odbywały się wybory do Sejmu. W Dźwiersznie do godz. 10 rano panował zupełny spokój. Krótko po godzinie 10 skończyła się msza św. w kościele, leżącym w pobliżu lokalu wyborczego i wówczas to od strony kościoła nadeszło większe grono osób, które zbliżywszy się do lokalu wyborczego weszło do wnętrza nie zatrzymane przez straż, gdyż osoby te nie zachowywały się na zwyczajny sposób podejrzanie. Tłum, który napelniał salę szkolną oraz korytarze, liczył około 50 osób, w tem kilka w mundurach narodowych. Na czele tłumu wystąpił niej, Franciszek Mikietyński, który zażądał od przewodniczącego Komisji Wyborczej, nauczyciela Franciszka Wróbla dobrowolnego ustąpienia z komisji i wydania akt wyborczych. Usłyszawszy odpowiedź odmowną z tłumu podniosły się okrzyki „Precz z wyborami”. Niej. Antoni Czyż pochwylił urnę wyborczą, a Mikietyński wydarł listę głosujących z rąk członka komisji Wojciecha Kłhna. Po opuszczeniu lokalu wyborczego w Dźwiersznie i zniszczeniu akt wyborczych, tłum skierował się w stronę Ferdynandowa, aby i tam napisać na lokal wyborczy. Gdy tłum przechodził przez wieś Topole, wówczas Antoni Czyż pozostawił urnę zabraną w Dźwiersznie u krewnej swej Stanisławy Zielińskiej. W międzyczasie próbowano w Dźwiersznie rozpocząć na nowo głosowanie i przewodniczący Wróbel posłał dwóch chłopców Bohna i Schauera po drugą urnę. W drodze jednak drugą urnę odebrał chłopcom niej. Ambroży Rzechtalski. Skoro tłum nadszedł do Ferdynandowa, rzucano się zaraz ku wejściu do lokalu wyborczego, mimo sprzeciwu strażnika granicznego Jana Lewandowskiego i Antoniego Oprządkę, którzy starali się tłum powstrzymać. Na czele tłumu wtargnęli znowu: Mikietyński i Antoni Czyż, a za nimi Alojzy Sleg, Jan Gabrych, Antoni Kłapa i inni. Franciszek Mikietyński począł tak samo, jak w Dźwiersznie przemawiać do przewodniczącego Komisji Wyborczej, wzywając do wydania akt. Gdy uzyskał odmowną odpowiedź, zabrał wspólnie z Antonim Czyżem urnę wyborczą, a Jan Gabrych, wziął ze stołu karton z papierami wyborczymi, oraz stempel sołectwa Fanianowo. Do jakiego stopnia tłum był rozwydrzony świadczyć może fakt, że Antoni Czyż, Mikietyński i Alojzy Sleg zerwali wiszący na ścianie portret Pana Prezydenta R. P. i podarili go na strzepy, poczem wyszli z tłumem przed lokal wyborczy. Na dworze Antoni Kłapa rozdierał papiery i akta wyborcze zabrane z Komisji.

Z Ferdynandowa udał się tłum w dwóch kierunkach. Część poszła wprost do Łobżenicy, a część zaś do Luchowa. Idący z Ferdynandowa do Luchowa napotkali w drodze na Jana Grochowskiego, który wskazał im, że w Luchowie mają się zatrzymać przed barakiem, w którym zamieszkuje niej. Maksymilian Kubicki. W tem też miejscu zaczął się zbierać tłum osób, które nadjeżdżały i nadchodziły z różnych stron. Gdy strażnik graniczny Józef Mularczyk i Kazimierz Krajnik wezwali tłum do rozejścia, zostali przez Kubickiego znieważeni. Kubicki krzychał do tłumu: „Co oni od was chcą, niech no poczeka, trochę później im te pyski pucharatamy”.

O godz. 12-tej zebrał się już tak wielki tłum przed lokalem wyborczym w Luchowie, że przewodniczący Komisji był zmuszony telefonować po pomoc do Łobżenicy, gdyż dla obrony lokalu wyborczego było przydzielonych dwóch strażników. O godz. 12.30 nadjechali przodownik P. P. Ostrowski, przodownik Straży Granicznej Toboła i strażnik Michał Pilarczyk, a za nimi nadjechali w kilka chwil potem podkomisarz Straży Granicznej Mańczyk, Ostrowski i Toboła ruszyli w kierunku tłumu, nakazując cofnięcie się przed lokalem wyborczego. Gdy przodownicy zbliżyli się do tłumu, zostali obrzuceni gradem kamieniami, z których jeden, tak nieszczęśliwie trafił w głowę przed. Ostrowskiego, iż ten padł nieprzytomny na ziemię. Skorzysła z tego napaściny, zabierając nieprzytomnemu Ostrowskiemu, karabin, oraz naboje. Również przodownik Toboła został przez napaścików pobity i padł nieprzytomny na ziemię. Na leżącego napadli Mieczysław Walentyn, Bronisław i Stanisław Stelmachowie oraz Jan Kaprowski, którzy poczeli się zniecać nad Tobołą. W trakcie tego Mieczysław Walentyn nawoływał zaczął do zabicia Toboły krzycząc: „zabij tego smoka”. Stojący obok jeden z napaścików Antoni Cybulski zbierał kamienie i zamierzył się niemi na leżącego Tobołą. Wtedy pośpieszył na pomoc nieprzytomnemu Mieczysław Reiman, i wyratował go z ciężkiej opresji, chociaż sam został za to obity. W międzyczasie podkomisarz Mańczyk zdołał z rewolwerem w ręku obronić strażnika Pilarczyka, którego tłum już otoczył ze wszystkich stron. Wspólnie z Pilarczykiem komisarz Mań-

czyk cofnął się do szkoły i zajął tam pozycję obronną. Do wnętrza szkoły zdołali też uciec meo poturbowany Ostrowski, oraz Toboła. W chwili, gdy policja cofnęła się do szkoły nadciągnęła nowa banda napaścików w sile około 100 ludzi od strony Łobżenicy. Tłum widząc nadciągającą pomoc rozuchwalił się jeszcze więcej i wówczas to nastąpił ponowny atak na szkołę, który prowadził Jan Grochowski. Z tłumu posypały się kamienie i strzały. Na widok jednak zdecydowanej postawy policji i strażników, tłum cofnął się. Po chwili jednak, kiedy nadjechał do tłumu łącznik z Łobżenicy, niejaki Edmund Doman, nastąpił nowy atak na szkołę. Ktoś rzucił pocisk eksplodujący, a w tej samej chwili raniony został kulą strażnik Krajnik. Mając, aż trzech rannych i widząc, że tłum poczyna wywalać drzwi, komisarz Mańczyk zmuszony był wycofać się na strych. Wtedy tłum wtargnął do szkoły, wpał do lokalu wyborczego i zdemolował go. Urnę rozbito o drzewo, a w lokalu wyborczym rozlano cuchnącą ciecz. W chwili, gdy tłum był już w szkole nadjechał starosta powiatowy Muzyczka, na którego widok tłum ucieki ze szkoły, przypuszczając, że razem ze starostą przybyła większa liczba policjantów lub strażników. Kiedy starosta odjechał,

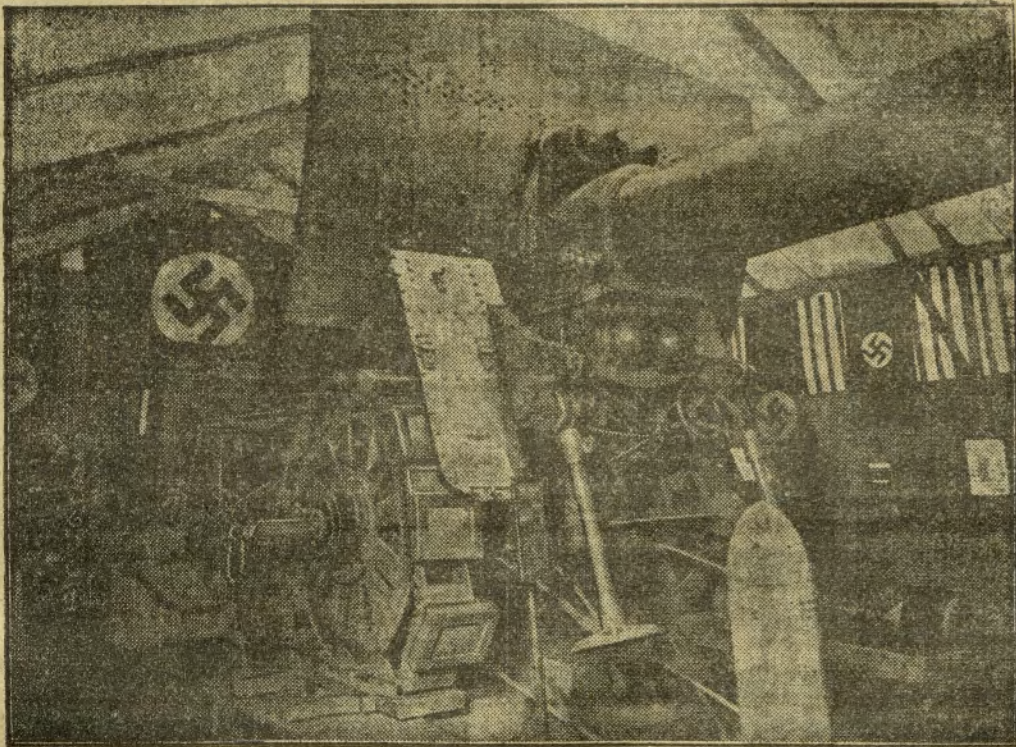
tłum opuścił Luchowo i udał się do Łobżenicy. Po opuszczeniu Luchowa przez tłum, okazało się, że jacyś osobnicy przecieli połączenie telefoniczne aby uniemożliwić połączenie telefoniczne z Łobżenicą. W toku dochodzeń stwierdzono, że uczynili to bracia Józef i Franciszek Dombeccy, oraz Julian Duda.

Spokój w Łobżenicy zaprowadziła dopiero przybyła z Bydgoszczy pomoc policyjna.

Na dzisiejszej rozprawie na ławie oskarżonych zasiadają: Fr. Mikietyński, Antoni Czyż, Aleksander Młodzik, Jan Gabrych, Fr. Stepa, Stefan Baran, Wincenty Idczak, Kazimierz Czyż, Stefan Jędrzejewski, Antoni Kłapa, Antoni Piotrowski, Ambroży Rzechtalski, Fr. Cichy, Fr. Baran, Wacław Czyż, Józef Czyż, Fr. Bąkowski, Fr. Dombecki, Paweł Bąk, Mikołaj Krauze, Alojzy Sleg, Bronisław Idczak, Józef Ciemny, Jan Grochowski, Maksymilian Kubicki, Mieczysław Walentyn, Antoni Pałuczak, Bronisław Stelmach, Jan Stelmach, Jan Koprowski, Julian Duda i Jan Fas.

Wi wszyscy z oskarżonych, którzy odpowiadali już za zajścia w Luchnowie podczas rozprawy o Wiktorówko zostaną z sprawy tej wyłączeni, gdyż za czyny swe zostali skazani w wyroku piątkowym.

### Gruba Berta rediviva



Niemcy posiadali w r. 1917 rzekomo 20 „Grubych Bert” olbrzymich dzieł 42 cm. Dwie ostatnie zostały podobno zniszczone w myśl postanowień traktatu. Obecnie wystawiono we Wrocławiu drewnianą rekonstrukcję „grubej Berty” odtwarzającą ściśle oryginał

SZCZYT ELEGANCJI **GeZet** KOLNIERZYK to z czerwoną nitką.

# W środę wybory nowego prezydenta Czechosłowacji

## Prezydent Masaryk ustąpił w sobotę

W sobotę w południe ustąpił prezydent republiki czechosłowackiej Masaryk. Przy akcie ustąpienia obecni byli: premier Hodža, przewodniczący sejmu Malypetr, przewodniczący senatu Soukup i szef kancelarii prezydenta Szamel.

Prezydent Masaryk sprawował swój urząd od początku istnienia republiki czechosłowackiej i wybierany był czterokrotnie. Ostatni raz wybrany został w maju 1934 r. Prezydent Masaryk jest w 86-ym roku życia.

Wybory nowego prezydenta odbyć się mają w środę 18 grudnia.

Ostatnim aktem państwowym ustępującego prezydenta było podpisanie amnestji dla przestępców politycznych.

Rząd uchwalił projekt ustawy, nadającej pierwszemu prezydentowi republiki czechosłowackiej tytuł **prezydenta-oswobodziciela** oraz projekt ustawy o oddaniu prezydentowi Masarykowi w dożywotnie użytkowanie zamku Lany, siedziby letniej prezydenta, gdzie przebywał on stale w ostatnich czasach i gdzie odbył się akt ustąpienia.

Prezydent wybierany jest przez zgromadzenie narodowe, liczące 450 członków (300 posłów i 150 senatorów).

### Kiedy armja abisyńska będzie gotowa do boju? Nie wcześniej jak za 2 miesiące

W wywiadzie udzielonym ostatnio przedstawicielowi „Petit Journal”, pułkownik belgijski Reul, pełniący przy rządzie Negusa w Addis Abebie stanowisko doradcy militarnego podkreślił, że armja abisyńska mogłaby wystąpić w pełnej sile dopiero za jakie dwa miesiące.

Włosi — oświadczył pułkownik — potrzebowali 9 miesięcy dla zorganizowania kampanji abisyńskiej. Abisynja, według opinii pułk. Reul, w tym czasie nietylko nie podjęła żadnych kroków w kierunku przygotowania do wojny, ale ufając w skuteczność interwencji Ligi Narodów, wycofała słabe nagrańcze oddziały wojowników o 30 km. włąb

kraju. W chwili wybuchu zatargu Abisynja nie posiadała armji we właściwym tego słowa znaczeniu. Po ogłoszeniu powszechnej mobilizacji, wojownicy z każdej wioski wyruszyli na wyznaczone im miejsce koncentracji, gdzie, jak w czasach feudalnych, poddawali się władzy miejscowego władcy, noszącego tytuł dziedzaka. Ten prowadził oddział pod rozkazy dedżasmacza, który skoleł po skupieniu pod swymi rozkazami wszystkich podległych mu oddziałów, oddawał się pod rozkazy rasa. Tak ukonstytuowana armja wyruszyła na front. Marsz wobec braku jakichkolwiek środków komunikacyjnych trwał całe tygodnie a nawet miesiące. Do końca

### O Locarno powietrzne Ważne rozmowy angielsko-niemieckie w Berlinie

Londyn, (PAT). Ambasador brytyjski w Berlinie Sir Erick Phipps odbył wczoraj naradę z ministrem spraw zagranicznych Rzeszy von Neurathem, poczem miał dłuższą rozmowę z kanclerzem Hitlerem. Celem wizyty Phippsa było wysondowanie stanowiska niemieckiego kanclerza co do jego obecnego poglądu na sprawę Locarna powietrznego dla zachodniej Europy, na sprawę paktów nieagresji między Niemcami i ich sąsiadami oraz na sprawę możliwości zawarcia ogólnego porozumienia, dotyczącego redukcji zbrojeń na lądzie.

Rozmowa miała charakter ogólny, ale sam fakt wznowienia rozmów z kanclerzem Hitlerem uważany jest w Londynie za bardzo doniosły.

### Bat'a zachwiał się

„Zamiast produkować buty — radzimy się adwokatów, walczymy z nakaz. podatkowemi”

Znana czechosłowacka fabryka obuwia Bat'a przechodzi obecnie bardzo ciężkie przesilenie.

Właściciel zakładów Bat'a w piśmie, wydanym przez swój zakład, wyjaśnia powód ograniczenia produkcji do 3 dni w tygodniu i zwolnienia 10 tys. robotników w sposób następujący: „Zamiast fabrykować buty — pisze fabrykant — siedzimy obecnie w przepisach, pracujemy z rządowemi komisjami kontrolnemi, radzimy się adwokatów i walczymy z nakazami podatkowemi, których mamy teraz po kilka każdego dnia. Oprócz zwiększenia bezrobocia w kraju, Czechosłowacja utraci również swe pierwsze miejsce w świecie w dziedzinie eksportu obuwia.”

Przesilenie w zakładach Baty w Zlínie jest tematem żywej dyskusji w całej prasie czechosłowackiej. Dzienniki zwracają uwagę, że szereg ostatnich rozporządzeń skrepiło działalność wielkiego fabrykanta w ten sposób, iż oddziały jego zakładów w poszczególnych miejscach muszą być zlikwidowane, w niektórych zaś miejscach nie wolno mu przeprowadzać się z jednego lokalu do drugiego.

Nacisk na te zakłady ze strony rządu dyktowany jest względami politycznymi, albowiem stronnictwo ziwnostników, reprezentujące rękodzielników wrogich fabryce Baty, jest obecnie językiem u wagi dla większości rządowej.

### Hauptmann zasiadzie na krześle elektrycznym w styczniu

Nowy Jork (PAT) Z Trenton (New Jersey) donoszą, że naskutek odrzucenia skargi odwoławczej Hauptmanna przez sąd najwyższy, sędzia Tranchard postanowił, że Hauptmann zostanie stracony pomiędzy 13 a 20 stycznia r. 1936. Ścisłą datę wyznaczy naczelnik więzienia.



# duśa żołnierza

Przeżyła z wojny światowej

## Część I. W ARMJI NIEMIECKIEJ

Jeden z urwaną nogą jęczy tylko głośno. Inny, napół leżąc, wyciąga prawą rękę i woła: „Neh mit mich weg“ (weźcie mnie). Opoдал leży jeden twarzą do ziemi, z głęboką raną w głowie i co sekundę drga, jakby w uścisku śmierci. Dwóch zabitych leży jeden na drugim. Na brzegu leża leży jakieś pół człowieka z głową przewieszoną. Leżą tam młodzi ludzie porozrywani, połamani, zabici i poranieni. Twarze ich, niedawno wesołe i piękne, teraz jakby jednym smagnięciem różdżki są pomasakrowane i powykrzywiane z bólu.

Wyprowadzają nas w pole i cały dzień chodzimy bez celu. Wzgórza nas jakoś chronią. Dróg unikamy. Wieczorem rozkładamy się koło jakiejś zagrody i wkopujemy się w ziemię. Odchodzimy pojedynczo by z zagrody przynieść trochę słomy. Wchodzę do chlewa, macam i szukam słomy; wtem zimny dreszcz mnie przejmuje. Ręka moja spoczęła na czemś skrępeł. Przez chwilę stoję i myślę — człowiek czy coś innego? Odważam się i macam: tak! Zimna ręka człowieka, położona, zdaje się, na pierś. Po chwili przy pożyczonej, a migorzącej zaledwie, latarce kieszonkowej stwierdzam młodego leutnantika z szeroką raną w pierś.

Na drugi dzień leżymy w drugiej linii w parku miejscowości Souches. Straszliwa kanonada, wyrwywająca w mokrym terenie głębokie leje, łamiąca i wyrwywająca najstarsze drzewa. Wycie odłamków, jakby się skarżących, że oddzielono je od pięknie złożonej całości.

Echo walących się murów przyległego kościoła i zabudowań, wszystko to łączyło się w jakiś nieopisany rumor, powodujący drżenie ludzi i ziemi. Tulimy się w rowie do ziemi i jeden do drugiego. Przemykający, a szukający lepszego schronienia, i wołający o pomoc ranni już nie zwracają na siebie naszej uwagi. Każdy myśli tylko o sobie. Nikt nic nie mówi, nikt nie wie, gdzie dowódca kompanji, a ten nie wie, gdzie jego ludzie. Jakiś starszy leutnant przebiega koło nas w rowie i woła, trzymając się oburącz za głowę — „Leute, wir sind alle kaputt! Wir sind alle kaputt!“ (Ludzie zginęliśmy wszyscy!).

Wtem huk i straszne ciśnienie powietrza powaliło nas na ziemię. Bryły czarnej ziemi i połamane gałęzie opadają na nas. Część rowu zdemolowana. „Sanitätäter! Sanitätäter!“ (Sanitarjusze! Sanitarjusze!) — woła kilku rannych, których głosy słyszemy jakby z pod ziemi. „O Jezu, co to będzie! O Jezu, co to będzie!“ — biadoli jakiś Polak.

Niewielu nas do wieczora pozostało. Jedni ze ziemią nazawsze się połączyli, inni odeszli, radzi, że są lekko ranni, jeszcze inni poprostu uciekli.

Z nastaniem ciemności ogień ustał. Idę do przyległej zagrody. Spotykam tam znajomego z naszego „Ersatzu“ Hertlinga. Pytamy wzajemnie o tego i owego. Każdy jest osowiały. Żołądek dopomina się o swe prawa — a raczej o coś ciepłego tylko. Biorę kilka naczyń i idę. Droga wypada mi obok kościoła przez cmentarz. W świetle rakiet widzę czaszki, kości, połamane trumny, grobowce i drzewa. Tu i tam poszarpane ciała żołnierzy, szukających tu prawdopodobnie schronienia. Wszystko to przedstawiało jeden straszny obraz poprzewracanej ziemi, wraz z tem, co na niej i pod nią było. Kościół, niedawno jeszcze cały, teraz zdemolowany zupełnie. Ten sam obraz spotykam na wiosce SOUCHES, dokąd przybyły nasze kuchnie. Wszędzie kupy rumowisk i pozawalanych domów. Przy stawie leżą zabite trzy silne konie. Wioska zawałona kuchniami i wozami z amunicją. Zcicha się to wszystko nawoluje i wymija. Światła nie wolno zapalać. Szukam dosyć długo naszej kuchni. Inne ofiarowują mi same jedzenie, byle tylko się go pozbyć; wołę jednak szukać i swobodnie pochodzić. Tam chorągiew z czerwonym krzyżem — miejsce opatrunku. Tu jakieś światełko w sklepie, wchodzę. Podłoga zasłana jest śpiącymi żołnierzami, jak zbójcami z bajki. Nikt nad nimi nie czuwa. Idę dalej. Co chwilę ktoś pyta o pułk, lub kompanję. Kiedy niekiedy to mrowisko ludzi oświetlone zostaje słabym blaskiem wznoszących się rakiet.

Dostałem trochę grochu, kawy i czekolady. Chleba mamy poddostatkiem, o mięso mało dbamy z powodu unoszącej się dokoła woni ciała i krwi. Najchętniej widzimy kawę i czekoladę.

— Gdzie noc przepędzimy? pytam Hertlinga.

— A tutaj w tej połowie chlewa! jest trochę słomy!

— Wiesz! Ja tutaj niebardzo radzę pozostać, jeżeli „jeden“ tu w nocy uderzy, to wszyscy dziesięciu, którzy tutaj jesteście, „mierć ponieście“.

— Nocą nie będą strzelali!

— Nie! Hertling! Ja tu nie zostanę. Chodź ze mną do rowu!

Nie znalazłszy posłuchu, udałem się sam do parku — do rowu.

Noc oprócz pojedynczych strzałów, przeszła spokojnie.

Pozbierani, jako resztki różnych formacyj, prowadzeni przez jednego leutnanta Bawarczyka, zajmujemy znowu, jako drugą linię, pozycję we wglębieniu drogi na pochyłości wzgórza, na którym była nasza pierwsza linja. Wkopujemy się, jak krety, w osłaniające nas od strony nieprzyjaciela zbocze drogi. Ogień wzmagą się. Patrzymy także wstecz. Za nami dolina i piękny widok w dal. Ranni jak rzeka na wozach, noszach i pieszo przesuwały się drogą przed naszymi oczami. W nizinie widać tylko telefonistę, który naprawia zapamiętałe, mimo gęsto uderzających granatów, druty telefoniczne. Nowa fala granatów uderza w nizinę. Przypatruję się dzielnemu telefonistce i granatom opadającym podal, a on ani nie przygłnie do ziemi. W pewnym momencie słup dymu wyrwa się tuż, tuż koło jego nóg. Zdrętwiałem.

Dym rozwiął się powoli, a telefonisty ani śladu.

### ROZDZIAŁ III.

#### W ODWODZIE.

Wymyśliśmy i oczyściłmy się. Każdy prawie, pomimo znużenia czuje się jak nowo narodzony. Przecież mamy być wycofani na tyły celem uzupełnienia pułku. O dalszem nikt nie myśli, byle dziś, jutro, i cały tydzień nie być w „Schlamaslu“.

— Tydzień temu byliśmy jeszcze w Clewe — mówi Jub.

— Tak!... A ilu nas nowych jeszcze jest w kompanji — pyta Silber.

— Do dziś siedmiu! A pewno więcej się nie znajduje — odpowiada Rehrrs.

— Nas nowych poległo stosunkowo dużo więcej niż starych, — oblicza Silber.

— Zachowaliśmy się też całkiem niewłaściwie. Ja np., gdy pierwszy granat uderzył niedaleko nas, patrzałem ze zdziwieniem, że wszystko rzuca się na ziemię. Dopiero na myśl, że mogą się narazić na karę — padam, gdy drudzy już wstawali. Do owego czasu myślałem, że z armat strzela się tylko na postrach, albo, że służą one do rozbijania fortyfikacyj.

— Jak to nam oni też wgarnizonie mówili, że Francuzi uciekają, gdy tylko niemieckiego żołnierza zobaczą, albo, że Francuzi są jak kupa baranów, którą się gania tak jak się komu podoba — dodaje Silber.

### Toaleta olbrzyma



„Empress of Britain“ transatlantyk angielski w dokach portu Southampton odwieżany i czyszczony przez całą armję robotników

— Czy tu jest ósma kompanja? — pyta przybyś z innej kompanji.

— Tak jest! — odpowiadamy prawie chórem.

Przybyły pyta o moje nazwisko.

— To ja, — odpowiadam.

— Pozdrowienie od kolegi Hertlinga — mówi przybyły. W chlewie, w którym przebywanie uważałeś za niebezpieczne, i ostrzegałeś Hertlinga, uderzył granat i wszyscy dziewięciu poczęści zostali ranni, po części zabici. Hertling prawą rękę ma do łokcia urwaną.

— Ładny Heimatschuss (lekkie zranienie) — mówi Silber.

— To mój ziomek z jednej wioski — dorzuca Rehrrs.

Wycofani dalej na tyły, stajemy w kwaterach w miejscowości Vitry. Służby nie mamy wcale. Trochę instrukcji, trochę apelu. Przez całe dni zbijamy baki i chodzimy z kąta w kąt. Formacja nasza owiana jest prawdziwą demokracją. Niema już nowych, ani starych, podoficerów ani szeregowych. Wszystko tytułuje się „per ty“. Prawie wszyscy to Westfalczycy, bergmani (górnicy).

Najbliższym naszym staraniem jest mieć co jeść. Nie szczędzimy też sobie wina, piwa, ani „sznapsu“. Szczególnie krępy August i „tambor“ (dobosz) naszej kompanji dostarczają nam wesołych chwil humoru, kłócąc się często i upijając się razem.

— Niemiecki Michałek musiałby każdemu żołnierzowi co dzień dać litr „sznapsu“, a prędko byśmy do Paryża zaszli, — mówi August na pół pijany.

— Ty pijany wieprzu, chłabiłbyś tylko! Musisz wiedzieć, że alkohol jest szkodliwy, filozofuje „tambor“, ciężko podnosząc i opuszczając głowę.

— Ty kundlu stary! Więcej chłasz niż ja; przed chwilą pół litra wypileś, a mnie nie dałeś nic.

— Nie za twoje pieniądze piję, — oponuje tambor.

— Ale z mojej flaszki teraz wypileś więcej, niż ja — irytuje się August.

— To za moje masło, któreś mi dzisiaj rano zjadł, — wyśmiała tambor.

Dostajemy nowy zapas ludzi. Uzupełniony pułk już od godziny stoi gotowy do przeglądu. Po formalnościach, związanych z przeglądem, zabiera głos nasz pułkownik (oberst) Jachmann. Między innymi mówi:

— Nieprzyjaciela tym razem odparliście. Spodziewam się, że zawsze tak będzie, przecież jesteście młodzi. — W chwilę zaś później pada zdanie: „Każdy powinien się też wzorowo prowadzić, przecież jesteście wszyscy już starsi ludzie“.

— A więc raz młodzi, raz starsi, jak im stosowniej, zaczyna Silber po rozejściu się.

— Spytaj go, dlaczego kot ma ogon, — dorzuca tambor.

— To on ci powie, ale zapytaj go, gdzie on był, jak my w szlamaslu byli, — mówi August.

— Przywiąże cię do koła i będziesz miał czas rozmyślać, — odpowiada dobosz.

— Bardzo chętnie pozwolilbym się do koła przywiązać ale pod tym warunkiem, że jego kwatera będzie pod ogniem kartaczy — godzi się Silber.

— Od niego nie możesz wymagać, by siedł do rowu. Ma przecież pierś do noszenia orderów, a w rowie mógłby łatwo być trafiony, — mówi z powagą Jub.

Mamy w miejscowym kościele nabożeństwo. Podczas kazania mówi ks. kapelan z zapalem.

— Zbudź się, Germanjo! Musisz nieprzyjaciół zwyciężyć i świat pchnąć na nowe tory.

— Ten kapelan gotów sam się rzucić na Francuzów.

— Aj! Waj! Jaki byłby z tego gwałt, — mówi, naśladując zawsze Żyda, nasz Rudde, którego Dawidem nazywaliśmy.

### ROZDZIAŁ IV.

#### NA POZYCJACH POD ARRAS.

Jesteśmy na pozycji na jednym z odcinków Koła Arras. Spokojnie tu i zacisznie. Cztery dni jesteśmy w rowach, cztery na tyłach, w okolicznych wioskach. Celem naszym zajęciem na kwaterach jest, jedzenie, pisanie listów, malowanie i rzeźbienie różnych figurek z kamienia kredowego, ale najzapamiętałej uprawia się grę w karty.

Zapominamy trochę o wojnie. Co nas może obchodzić, tamten świat na prawo, gdzie nieprzerwanie słychać, jakby ciężkie kulanie po cienkim i niskim sklepieniu nieba. Byle tylko Francuzi zachowali się spokojnie, to my nastrajamy się coraz więcej pacyfistycznie. Prym dźlerzy w tem Silber.

(Dalszy ciąg nastąpi).



# W Bydgoszczy otwarta została wystawa p. t. „Marszałkowi w hołdzie“

Uroczystość zaszczycili swą obecnością pp. wojewodowie Maruszewski i Kirtiklis

Wczoraj w niedzielę Bydgoszcz złożyła pelen skupienia i oddania hołd świetlanej pamięci I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Staraniem Polskiego Białego Krzyża odbyło się w dniu tym w Muzeum Miejskim otwarcie wystawy, obejmującej pamiątki, oraz dzieła plastyczne związane z życiem i działalnością niezapomnianej pamięci Wodza Narodu. Sale Muzeum Miejskiego wypełniły się po brzegi doborową publicznością ze sfer kulturalnych, artystycznych, intelektualnych i społecznych miasta. O godz. 12.45 przybyli przedstawiciele władz: wojewoda poznański p. pułk. Artur Maruszewski i wojewoda pomorski p. Kirtiklis oraz dowódca O. K. VIII. gen. Thommée, wprowadzeni przez starostę p. Stefanickiego, dowódcę dywizji pułk. Chmurowicza i prezydenta miasta p. Barciszewskiego.

U wejścia na wystawę przywitała dostojnych gości przewodnicząca Polskiego Białego Krzyża p. Stabrowska następującym przemówieniem:

„Polski Biały Krzyż w Bydgoszczy przeżywa dziś dzień swój najuroczystszy. Ze skarbicy pamiątek narodowych w Belwederze, w którym pracował, promieniując na kraj cały myślą twórczą, uzyskał Polski Biały Krzyż pamiątki najdroższe każdemu sercu polskiemu, pamiątki związane z życiem Marszałka Józefa Piłsudskiego. Wielkiej dobroci i życzliwości Pani Aleksandry Piłsudskiej zawdzięczamy, że Bydgoszcz przez okres krótki lecz niezapomniany stała się strażniczką pamiątek, które stanowią już szkołę pracy dla przyszłych pokoleń. Polski Biały Krzyż, a wraz z nim całe społeczeństwo bydgoskie składa duchowi Marszałka Józefa Piłsudskiego głęboki pokłon i pochyla się przed nim jak lany w słońcu ducha, opromieniony jego potężną wizją.“

Następnie pp. wojewodowie wraz z towarzyszącymi im przedstawicielami władz miejscowych, oraz reprezentantami sfer społecznych, kulturalnych, przemysłowych i handlowych miasta zajęli miejsca w pierwszym rzędzie krzesel, ustawionych na sali Muzeum przed umieszczonym na cokole popiersiem Marszałka Piłsudskiego, okolonem zielenią, kwiatami i przepasanem wstęgą Virtuti Militari. Przed popiersiem straż pełniło dwóch szeregowych w hełmach z bronią u nogi.

Zkolei zabrał głos dyrektor Biblioteki Miejskiej p. dr. Witold Belza, który w dłuższym przemówieniu skreślił świetlaną sylwetkę najpotężniejszej w historii postaci, Człowieka Czynu, który „Polsce ślubował i strzymał swój ślub“.

Przewodnicząca P. B. K. p. Stabrowska odczytała następnie telegram pod adresem Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej, wystosowany z okazji otwarcia wystawy. Telegram ten ma treść następującą:

„Zbrani w Bydgoszczy na uroczystym otwarciu wystawy poświęconej Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, stajemy myślami naszymi przy Tobie, Dostojna Pani, pełni wdzięczności za wzniesie chwile, które dzisiaj dzięki Twojej dobroci i życzliwości przeżywamy. Tobie, która byłaś najwierniejszym towarzyszem i przyjacielem Wodza Narodu — przesyłamy wyrazy najbliszej czci, oraz zapewnienie, że serce nasze, w które głęboko zapadły wielkie wskazania Wodza — zawsze są przy Tobie.“

Pod telegramem tym złożyli podpisy pp. wojewodowie, Maruszewski i Kirtiklis, dowódca O. K. VIII. gen. Thommée, starosta Stefanicki, prezydent Barciszewski i inni.

## PRZEMÓWIENIE

### P. WOJEWODY MARUSZEWSKIEGO

Głos zabiera wojewoda poznański p. pułk. Artur Maruszewski:

„Pamiętnego dnia 12 maja przyszła wiadomość, że serce Marszałka bić przestało. Piu wszystkim odruchem było: Nie! To nie możliwe!“

Tem słowy odpowiedziałem prerajerowi, który mnie zawiadomił o śmierci

Komendanta. Taka myśl każdem wówczas oświadczył. Wyrazem tego były oczy pełne łez, słochoy dzieci i starców. Polska nie chciała się pogodzić ze śmiercią Komendanta. Jak opatrność Boska dała Polsce w momencie tak dla niej krytycznym tego Wielkiego Męża, tak i zabrała Go wtedy, kiedy serca całego Narodu wołały, by żył i przewodził duszom.

Zyjemy 7 miesięcy bez Komendanta! Tak! — Ale duch Jego rządzi nami dalej, rządzi nie tylko tymi, którzy Jego uznawali, którzy byli Jego żołnierzami, którzy stali pod Jego rozkazami, za życia Jego, ale nawet tymi, którzy w zapalczywości swej czy zatwardziałości serca nie uznawali Go za życia. Dzisiaj, — otwary się oczy wszystkich. Dzisiaj cała Polska bez różnicy nastawień politycznych łączy się by godnie uczcić pamięć Komendanta ku wiecznemu upamiętnieniu Jego wielkiej dla Polski działalności, uczcić wewnętrznie, uczcić czynem i postępowaniem swoim.

Dlatego też z radością należy powitać inicjatywę Polskiego Białego Krzyża, że tutaj na kręśach zachodnich przed oczy społeczeństwa postanowili zgromadzić w wielką pieczołowitością i pietyzmem

pamiątki po wielkim Wodzu Narodu. Niechaj ta wystawa spełni swe zadanie, nie tylko jako widomy hołd dla wielkości naszego Wodza, ale jako przypomnienie tych nakazów, które Komendant przez całe życie stał Narodowi i śle nadal z za grobu, — tych nakazów bezinteresownej pracy dla Państwa, opartej na najwyższych wartościach moralnych, na tych imponderabiljach, na tem co się zważyć nie da, co jednak w życiu Narodu i w życiu jednostki odgrywa decydującą rolę. Dziękując Polakom Białemu Krzyżowi za jego trud i inicjatywę, oraz życząc, by tak pięknie pomyślana i z tak wielkim pietyzmem urządzona wystawa spełniła swe zadanie, ogłaszam ją za otwartą.“

## CIEKAWY PAMIĄTKI

Wystawa acz w skromnych rozmiarach, mieści w sobie niejako esencjonalną treść retrospektywną życia i działalności Marszałka. Zrozumiałe zainteresowanie wzbudziły pamiątki związane bezpośrednio z życiem odeszłego w światy Wodza. Są nimi: talja kart, używanych przez Marszałka do pasjansu, pudełko palisandrowe do paplerosów i ostatnie pozostawione w nim 10 papie-

rosów, które stale znajdowało się w sypialni Wodza, binokle z futerałem, szkło powiększające do czytania, książka „Wilno“ — Kraszewskiego tom II, ostatnio czytana i założona przez Marszałka na str. 226, popielniczka z białego szkła z pokoju sypialnego, kopyto Kasztanki z biurka Marszałka i książka gen. Stachewicza p. t. „Polskie plany mobilizacyjne przed wojną światową“. Jedną z ostatnich przez Budowniczego Polski używanych książek.

Dział plastyczny mieści sporą liczbę obrazów i rzeźb bezpośrednio, czy też pośrednio dotyczących Marszałka. Na szczególną wzmiankę zasługują portrety olejne Bronisława Bartla, oraz jego kompozycja „Honor i Ojczyzna“, w której centralną postacią stanowi Marszałek. Dookoła zgrupowani są przedstawiciele poszczególnych dziedzin, począwszy od górników górnośląskich i rybaków kaszubskich, a skończywszy na poleszuchach i hucułach. Zajmującą grupę eksponatów stanowią znane planse Zdzisława Czermańskiego, obrazujące środowisko syberyjskie z czasów pobytu w nim Józefa Piłsudskiego jako więźnia politycznego. Pejzaże Kononowicza Zenona o motywach żułowskich ze stron rodzinnych Marszałka nęcą oko doskonałą techniką, nastrojem i pełnym wyuczuciem „regionalnego“ piękna przyrody. Niemień wartościowemu są portrety Marszałka pędzla Lomnickiego, Pinkasa, Skwirskiego, Zukowa i in. Mniej szczęśliwym jest portret Wodza Narodu Stefana Sonnwendta, który zarówno co do podobieństwa, techniki malarskiej i kompozycji budzi duże zastrzeżenia.

Z grupy rzeźb wysuwają się na czoło doskonałe w wyrazie głowy i popiersia Marszałka Apolinarego Głowińskiego, Piotra Tryblera, Władysława Marcinkowskiego oraz reliefy Jana Wysockiego, jak i ciekawy w wyrazie biust Marszałka z terakoty prof. Konstantego Laszczki.

Całości wystawy dopełniają nader liczne rysunki i fotografie z czasów walk legionowych ze zbiorów Antoniego Kanickiego i Antoniego Bahra. Są to impresje żołnierzy legionowych, ujmujące wielkie dni walk o nową Polskę niejako in flagranti. Rodzajowe uchwyty szarości życia w okopach, owiane jowialnym, niekiedy rubasznym humorem żołnierskim, to znów zamyśleniem zdziwionym z poczucia i odczuwania doniosłej chwili dziejowej.

W pierwszym dniu przewinęły się przez wystawę setki zwiedzających.

## Wrak zatopionego kutra gdyńskiego w pobliżu Helu

Kuter „Gdy 34“, jadąc w ub. m. z Gdyńi do Helu z ładunkiem słupów telegraficznych, zatonął podczas wzburzonego morza z załogą 5 ludzi pod Helem. Ostatnio rybacy helscy podczas połowu szprotów natrafili na wrak kutra, o który zaczęli sieciąmi. Jak się okazuje, kuter „Gdy 34“ leży niedaleko cyplu Helu. Rybacy zdołali z kutra wyłowić część masztu.

## Programy radiowe

Wtorek, 17 grudnia

### PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“, 6.38 Podbudka do gimnastyki, 6.34—6.50 Gimnastyka, 7.20—7.30 Dziennik poranny, 8.00 Audycja dla szkół, 8.10—11.57 Przerwa, 11.57 Sygnal czasu z Warsz. Obs. Astronom. 12.00 Hejnał z Włocławka, 12.15 Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych): „Śpiewajmy kalendarz“, poprowadzi prof. Bronisław Rutkowski, 12.35 „Melodia za melodią“, wianuska w układzie J. Wopaleńskiego, Wyk. Zespół Wopaleński—Zak (z Torunia), 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego, 13.30 Z rynku pracy, 13.35—15.15 Przerwa, 15.15—15.20 Wiadom. o ekspozycji polskim, 16.00 „Skryzanka P. K. O.“ 16.15—16.45 Recital skrzypce. Wład. Szwedzka. Przy fort. Olga Martusiewicz (z Krakowa), 16.45 „Cała Polska śpiewa“ aud. prowadzi prof. Bron. Rutkowski, 17.00 „Wielkie i drobne wynalazki“, „Rzadkie metale w codzienn. użytku“, odczyt wygł. inż. Ludwik Awin, 17.15 Muzyka salonowa w wyk. Małej Ork. P. R. pod dyr. Z. Górznińskiego, 17.50 „Encyklopedia mówiona“, inż. Stanisław Broniewski (z Krakowa), 18.00—18.30 Recital śpiewaczy Adeline Korytko-Czapalskiej, Przy fort. prof. Wł. Raczkowski (z Poznania), 18.40 Wiadom. sport. ogólne, 18.50 Pogadanka aktualna, 20.00 Koncert Symfoniczny (z Poznania), Wyk.: Ork. Symf. pod dyr. Pawła Kaempena i Nadzieja Padlewska (fortep.), Koncert o poprzedzi pogadanka. W przerwie ok. godz. 20.30 Dziennik wieczorny oraz „Obrazki z Polski współczesnej“, 22.30—22.45 „Mało znane dzieła układu generacyjnego“ — pogadanka dla lekarzy, wygł. dr. L. Werni, 23.00—23.05 Wiad. meteor. dla komunik. lotniczej.

### ROZGŁOSNIA TORUNSKA.

6.50—7.50 Koncert poranny (piąty), 7.50 Program na dzień bieżący, 7.55—8.00 Parę informacji, 13.35—14.30 Muzyka popularna z płyt, 15.20—15.30 Przegląd giełdowy i komunikat zeglarski, 15.30—16.00 Soliści (piąty), 18.30 „Uprawa tytoniu na Pomorzu“ (odczyt wygł. Konstanty Ossowski), 18.45 Tatrzy w muzyce (piąty), 19.00 Skryzanka rolnicza — omówi inż. Andrzej Mikiewicz, 19.00 Chwilka morskopomorska, 19.10 Program na dzień nast. 19.30 Koncert reklamowy, 19.35—19.40 Wiad. sportowe z Pomorza, 22.45—23.30 Tańce i piosenki (piąty).

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu naszej ukochanej Matki

## Jadwigi z Trzaska-Kotowskich Jeziorowskiej

wdowy po inżynierze

odprawioną zostanie za spój jej duszy

### Msza św. żałobna

dnia 17 grudnia 1935 r. w Kościele Farnym o godz. 7-mej rano, na którą wszystkich Znajomych i życzliwych zapraszają

córki i syn

Grudziądz, dnia 16 grudnia 1935 r.

11422

## Wigilia Pomorzan i przyjaciół Pomorza w Warszawie

Stowarzyszenie Przyjaciół Pomorza w Warszawie, które zrodziło się z inicjatywy Akademickiego Koła Pomorzan, urządziło uroczysty wieczór wigilijny w salach Świątlicy Federacji Polskich Związków Obróńców Ojczyzny. Prezes Stowarzyszenia kol. Kłoka powitał dostojnych gości w osobach ks. Prałata dr. Jachimowskiego Rektora kościoła akademickiego, p. prof. dr. Kostanckiego, komandora inż. Firicha, oraz delegatów bratnich organizacji. Następnie kol. mgr. Kula przedstawił społeczne znaczenie wigilij; przesunęły się przed oczyma słuchaczy obrazy wigilij i robotników i emigrantów. Wśród uroczystego nastroju zabrał głos ks. Rektor, wskazując na zadanie młodzieży polskiej wogóle, a w szczególności młodzieży pomorskiej. Pan prof. Kostancki wskazał na życzliwe ustosunkowanie się władz i społeczeństwa, z jakim spoty-

ka się działalność Stowarzyszenia.

Gdy rozległy się tony wspólnie śpiewanych kolęd, składano sobie szczerze życzenia świąteczne łamiąc się opłatkiem. Obecni na wieczorze przedstawiciele Akad. Koła Wiekopolan, P. A. Korp. Cassubia, Stow. Młod. Kat. Odrodzenie, Akad. Chóru Ambrosianum wyrazili w swych przemówieniach ścisłą łączność z Pomorzanami i chęć stałej współpracy na terenie stolicy z Stowarzyszeniem.

Program artystyczny, przygotowany przez kol. Kempnińskiego, i kol. Bereśniewicza, wypełniły recytacje muzyczne, pieśni i efektownie wykonane tańce kurpiowskie, gawędy w języku kaszubskim i t. d.

Uroczystość, która miłym nastrojem wywarła głębokie wrażenie, zakończył p. prezes, składając obecnym życzenia Wesołych Świąt.

J. K.

## Zniżkowa tendencja na mandarynki i pomarańcze utrzymana Wyniki piątkowych aukcji owocowych

W piątek aukcjonowano owoce południowe na Bałtyckich Aukcjach Owocowych; na I Aukcjach Owocowych na nadbrzeżu francuskim. Przebieg aukcyj wykazał zarysowaną się tendencję zniżkową na mandarynki, które na aukcjach Bałtyckich zostały wycofane od przetargu z powodu nie uzyskania limitu, a na 5 aukcjach ułożono mniejsze partie w granicach od 9.50 do 10.25, co jest znacznym cofnięciem cen w porównaniu do aukcji poprzednich. Pomarańcze ułożono po kursie 42 zł. za skrzynię standardową i po 76 zł. za skrzynię 90-cio kilo-

wa, a w sprzedaży na kilogramy netto — od 92 do 98 groszy za kg. Specjalny gatunek „Narel“ kupowano po 1.22 zł. za kg.

Cytryny przy średnim zainteresowaniu oddano po 33.75 do 34 zł za klatkę. Ponadto dokonano na Bałtyckich aukcjach sprzedaży winogron, wycofanych od poprzednich aukcji, trochę nadpsutych, po cenie 19 zł. za beczkę 19-tu kilowa. Na pozostałych aukcjach winogrona i pozostałe owoce bez ruchu. Następne transakcje na I Aukcjach Owocowych nadbrzeża francuskie odbędą się w poniedziałek, dn. 16 bm. o godz. 1 pop.

## Zawiadomienie o aukcji nr. 5

W dniu 16 XII, 1935 r. o godz. 11.30 w Chłodni i Składowach Portowych w Gdyńi, wystaw amv na sprzedaż aukcyjną: 11423

ca 1000 skrzyń pomarańczy hiszpańskich — ca 150 skrzyń grape-fruitów  
ca 5000 klatek mandarynek hiszpańskich — ca 1500 klatek winogron hiszpańsk.

Próbki owoców, towarów kolonialnych i warzyw, które mają być aukcjonowane są wystawione do obejrzenia w sali aukcyjnej w Chłodni i Składowach Portowych w Gdyńi w dniu aukcji od godz. 8.30.

Gdyńskie Targi Owocowe Sp. Akc.



# Dzięk w Bydgoszczy



Poniedz.  
16  
grudnia

KALENDARZYK RZYM-KAT.  
Poniedziałek; Euzebjusza — Wtorek: Łazarza

## PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY w dniu 16 grudnia br.

Przeważnie pochmurno z drobnymi opadami śnieżnymi. Rano miejscami mgły. Nocą lekki mroź, dniem odwilż. Slabe wiatry wschodnie i południowo-wschodnie.

— **Dyżur nocny aptek** do dnia 22 bm. włącznie pełnia: Apteka Centralna, ul. Gdańska 27, tel. 39-94 i Apteka pod Lwem, Okole-Grunwaldzka 37, tel. 31-91.

— **Dorożki samochodowe** — 22-50 (postój przy ul. Jagiellońskiej), 22-51 (postój przy ul. Gdańskiej).

— **Komenda Policji** — 27-00 (centrala).

— **Szpital Miejski** — 36-39.

## Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś w poniedziałek „Beben” z Olą Obar-ską w roli tytułowej.

## REPERTUAR KIN:

ADRIA: „Wilhelm Tell” i bogaty nadpro-gram.

APOLLO: „Mężczyźni w niebezpiecznym wieku”.

BAJKA: Dolores z Harry Carey (film z Legi Cudzoziemskiej).

KRYSTAL: „Walc cesarski” i wielki nad-program.

MARYSIENKA: „Zaufam Ci” i „Frasquita”.

REWJA: „Cudotwórca” — W roli gł. Silwia Sydney. Na scenie nowa wesoła rewja humoru i tańca.

BALTYK: „Kuszenie Szatana” z Jose Mojica i „Nieznajoma z telefonu”.

## Z miasta

— **Organizacja Przynależności Wojsko-wo** Koziet do Obrony Kraju zaprasza swoje członkinie na spotkanie dnia 18-go bm. o godz. 18 w świetlicy przy ul. Jagiellońskiej 15.

— **W dniu dzisiejszym** o godz. 11 odbędzie się w świetlicy Caritas, Wełniany Rynek 6 m. 3 uroczyste poświęcenie „Taniej Kuchni”.

— **Zebranie plenarne Tow. Oświat.** „Lech” odbędzie się dn. 16-go bm. o godz. 20 w lokalu p. Mellera, plac Piastowski. Na porządku dziennym referat p. mgr. Rekowski p. t. „Wojna włosko-abisyńska”.

— **Konkurs gotowania na gazie.** Wszyscy, którzy interesują się oszczędniem przyrządzaniem potraw na kuchniach gazowych, proszeni są o liczne przybycie w nadchodzącą środę, dnia 18 grudnia br. o godz. 5-tej popoł. do sali pokazowej w budynku Dyrekcji Gazowni (ul. Jagiellońska 48) na bezpłatny konkurs gotowania na gazie urządzonej z okazji zakończenia 6-cio tygodniowego kursu racjonalnego gotowania, zorganizowanego przez Dyrekcję Bydgoskiej Gazowni przy współudziale Związku Pań Domu.

— **Nowe prawo lokatorskie!** Pod tym tytułem odbędzie się staraniem Chrześcijańskiej Ligi Pracy bardzo aktualny referat, wygłoszony przez p. mecenasa Z. Syskiego, w środę, dnia 18 bm. o godz. 20-tej w lokalu Chrześcijańskiej Ligi Pracy, ul. Dworcowa 6 II p.

— **Charakterystyczne cechy kultury ludu.** Temu tematowi poświęcony będzie następny wieczór dyskusyjny Rady Artystyczno-Kulturalnej, zapowiadany na środę, dnia 18 grudnia rb. w salce Stowarzyszenia Techników przy ul. Cieszkowskiego 4. Dyskusję zagal referat p. Antoniego Langera. Początek o godz. 8 wiecz. Organizatorzy wieczoru zapraszają nietylko członków R. A. K., ale również wszystkich interesujących się zagadnieniami kultury ludu polskiego.

— **Wobec licznych zapytań** co do wpisu w poczet członków Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego Delegatura w Bydgoszczy (ul. Nad Portem 2) — Poznańskiego Oddziału P. T. T. (przedstawiciel inż. Tychoniewicz) podaje do wiadomości interesowanych, że roczna wkładka wynosi 11,50 zł, wpisowe jednorazowe 5 zł, legitymacja 2,00 zł. Członkowie otrzymują bezpłatnie wspaniałe wydawnictwo „Wierchy” i miesięcznik turystyczny ilustrowany p. t. „Turysta w Polsce”. Nadto członkowie mają prawo uprawiania turystyki w pogranicznym pasie Czechośłowackim wzdłuż Tatr i Karpat.

Pobyt w schroniskach dla członków P. T. T. znizony. Członkom przysługują ulgi kolejowe, podane w nowym rozkładzie jazdy P. K. P.

— **SZUBIN.** Dnia 18 grudnia br. odbędzie się w Szubinie jarmark ogólny. Spędz dnia i zwierząt racicowych za zezwoleniem władz dozwolony.

## Wyjaśnienie

W związku z napadem na ul. Stromej dowiadujemy się, że p. Bagniewski Roman nie jest podejrzany o udział w napadzie, a tylko jako mimowolny świadek napadu złożył swoje zeznania przed władzami śledczymi

## Kręca

„Dziennik Bydgoski” prowadzi specyficzne metody walki. W ub. tygodniu z łamów tego pisma w perfidny sposób zaczęto „Dzień Bydgoski”.

Sprawozdawca sądowy „Dziennika” dopuścił się kłamstwa (wyraźnie — kłamstwa) podając, że przewodniczący rozprawy udzielił nagany sprawozdawcy „Dnia” Bydgoskiego.

„Dziennikowi” daliśmy należąca odprawę w numerach piątkowym i niedzielnym naszego pisma, stwierdzając, że wiadomość ta jest nieprawdziwa i sprawozdawca „Dziennika”, nieobecny zresztą, na dwóch

trzech części procesu nie mógł jej słyszeć. Potwierdzić to mogą wszyscy obecni na przewodzie sądowym dziennikarze, którzy jednocześnie słyszeli cierpkie uwagi, jakie pod adresem „Dziennika Bydgoskiego” wygłosił podczas ogłoszenia wyroku p. sędzia Wojtynowski.

Stwierdzenia nasze mocno zabolaly „Dziennik Bydgoski”, który zamiaszt udzielił swemu sprawozdawcy nagany, zaczyna starać się o rzekomy „przymusie” abonowania naszego pisma itp. bzdury. O nasze „ciężkie czasy” nie potrzebuje się „Dziennik” martwić.

Martwiecie się Panowie za siebie, bo swoich zmartwień macie dowoli. Znamy je dobrze! Co do „metod uwłaczających stanowi dziennikarskiemu” to niewątpliwie dobrze byłoby, aby Syndykat Dziennikarzy Pomorskich zajął się sprawą, która w związku z procesem o zającie w Wiktorówku wywołała tę polemikę.

Nam wystarczy, że „Dziennik Bydgoski” w ostatnim numerze przyznaje się, że Sąd jedynie prosił „Dziennik Bydgoski” o „wyjaśnienie”.

Wyjaśnienia nie daje się chyba po zamieszczeniu prawdziwych informacji i po co to kręcenie?

## Energiczne likwidowanie szajki złodziei wystawowych

W związku z nader śmiałym ograbieniem okna wystawowego w sklepie konfekcyjnym p. Drzewieckiego przy ulicy Gdańskiej 76, policja wszczęła energiczne dochodzenia, które doprowadziły do ujęcia trzeciego zrzędu grabieżcy w osobie rejestrowanego w kronikach policyjnych restrepcy i włamywacza Antoniego

Woźniaka. W czasie rewizji w domu Woźniaka znaleziono część rzeczy pochodzących z kradzieży dokonanej na szkodę p. Drzewieckiego. Woźniak dotychczas nie wyjawiał swych współników, ani miejsca ukrycia reszty łupu. Dochodzenia prowadzone są w dalszym ciągu.

## Desperacki czyn wdowy

W dniu przedwczorajszym targnęła się na swe życie zam. przy ul. Grunwaldzkiej wdowa S. Desperatka, chcąc przerwać pasmo swych dni, zamknęła mieszkanie na klucz, poczem odkręciwszy kurki gazowe, oczekiwała śmierci. Na szczęście wydobywający się z mieszkania gaz zaniepokoił sąsiadów, którzy wyważywszy przemocą drzwi, zdołali nieprzytom-

ną denatkę wynieść na schody. Zaalarmowano Pogotowie Ratunkowe, które odwiozło niedoświadczoną do Szpitala Miejskiego. Dzięki zabiegom lekarskim p. S. odzyskała przytomność. Życiu jej nie grozi żadne niebezpieczeństwo. Powodem rozpaczliwego kroku rozstrój nerwowy na tle trudności materialnych.

## Dalsze ogniwa składek Ch. L. P.

Nietylko jednostki, ale całe zdrowo myślące społeczeństwo winno stanąć do zbiorowego wysiłku nad likwidacją wszelkich chorób i niedomagań naszego współczesnego życia zbiorowego.

P. Wacław Wawrzyński, wezwany przez p. Goździewicza złożył 3 zł i prosi dyr. firmy Hartwig p. Bonnenbergera, p. Wacława Kijka ul. Łokietka 26 (stary nr.).

P. Dratwiński złożył 3 zł i prosi p. Bor-kiewicza dyr. „Rolnika”.

P. Borowski złożył 3 zł i prosi m. szewskiego Michała Leśniewskiego ul. Sienkiewicza 9 i p. Szczepana Kruza m. fryzjerskiego, Pomorska 11.

M. szewski p. Grabowski, wezwany przez firmę Rybski i Wawrzyński złożył 3 zł, prosząc pp. Leona Tojz m. szewskiego, plac Poznański 7, Józefa Wiśniewskiego, właśc. Polskiej Hurtowni Skór, ul. Pomorska 17, i Stanisława Przybylskiego, m. szewskiego, ul. Jezniicka.

P. dyr. Cytkowski właśc. firmy Hadroga złożył 3 zł i prosi p. radcę, aptekarza Jara-czewskiego, dr. Hasińskiego, p. adwokata Krysiaka, p. adv. Trzczińskiego.

P. dyr. Nowak (Hadroga) złożył 3 zł i prosi p. dr. Siemiątkowskiego, p. Maciejewskiego, prezesa kupców, p. Kentzera, wiceprezesa Izby Przemysłowo-Handlowej, i p. radcę Zamiarę.

Sprostowanie z numeru 286 z dnia 11 bm. Nie Andrzej Wawrzyński tylko Andrzej Wawrzyńczak złożył 3 zł, prosząc p. Berka z ul. Kwiatowej 7, a nie z ul. Wiatrakowej

jak mylnie podano.

P. Michał Buzalski złożył 3 zł i prosi p. radcę Bolesława Kiedrowskiego i p. postą Bol. Lewandowskiego ul. Długa, pp. Górskiego, Zbożowy Rynek, Wilanowskiego, Drogerja Sanitas, Karola Starka, Drogerja Iris ul. Gdańska, Wawrzyńcowa, Drogerja pod Aniołem, Szwedynowca.

P. Zygmunt Kunkiel złożył 3 zł i prosi p. Bzdege ul. Garbary 9, i kupców pp. O. Fischera, Pomorska 52 i Gniewskowskiego, Rynek im. Marsz. Piłsudskiego.

Dyr. Gajczak Tad. złożył 3 zł na konto Chrześc. Ligi Pracy.

P. Leon Bonin wpłacił 3 zł i wzywa m. rzeźn. p. Siemiątkowskiego ul. Dworcowa, p. Alfonsa Zywertę ul. Śniadeckich, p. Alojzego Zywertę, Nakielska i p. Franc. Zywertę, Czyżkówko.

Na wezwanie p. Andrzeja Wawrzyńczaka składu firmy Wański Gdańska 39 — 3 zł i prosi firmę Michalski Zakład Elektrotechniczny Gdańska 39, firmę Rudolt Grundt, Zakład Pogrzeb. Gdańska 41, firmę Butowski i S-ka, Skład Samochodów, Gdańska 24, firmę Wuj Tom Fabryka Czapek, Gdańska 20, p. Lubińskiego Feliksa, Gdańska 34 i red. Dziennika Bydgoskiego, ul. Poznańska.

Na wezwanie p. Stolego składa p. Czesław Wystański 3 zł i prosi o dalsze kontynuowanie p. maklera Wolniewicza, plac Wolności 7, oraz p. Feliksa Dolata, ul. Król. Jadwigi 4.

A. Wiśniewski, fabryka skrzyń, wpłacił złotych 5.

## W Dessje



Główna kwatery wojsk abisyńskich w ostatnich dniach była przedmiotem gwałtownych ataków lotniczych ze strony wojsk włoskich. Nie wszystkie jednak bomby wyrzuciły szkodę. Na zdjęciu — widzimy wojownika abisyńskiego oglądającego bombę włoską, która nie wybuchła.

## Miśkanki bydgoskie

### Niech giną barany!

Onegdaj proponowano mi, abym barana mego oddał jednej instytucji i w ten sposób dał towarzystwo memu baranowi.

Nie zrobiłem jednak tego! Żal mi było mego barana. Przecież to takie miłe zwierzę! A zresztą to nigdy nie wiadomo, co zrobi dwóch baranów.

Od kilku dni nabrałem specjalnej pogardy dla baranów i dlatego postanowiłem nawet zrezygnować z majątku ziemskiego i barana sprzedałem.

Sprzedalem go na rzeź! Zapłacili mi nawet dobrze, bo 18 zł!

Niech giną barany!

(Kat.)

## Pokłosie niedzielne

Niedziela wczorajsza przeszła w Bydgoszczy pod znakiem otwarcia pięknej wystawy w Muzeum Miejskim zorganizowanej przez Polski Biały Krzyż w hołdzie Marszałkowi Piłsudskiemu. O wystawie tej piszemy obszernie na innym miejscu, a tutaj pragniemy tylko zwrócić uwagę, że ciekawą tą wystawę powinni zobaczyć wszyscy mieszkańcy Bydgoszczy.

Polski Biały Krzyż pracował wczoraj naprawdę w pocie czoła. Po południu odbyła się bowiem rewja zorganizowana przez P. B. K. w sali „Pod Oriem”. Jak wszystkie dotychczasowe, tak i ta rewja wypadła znakomicie.

Przed południem obradowali kolarze pomorscy, zrzeszeni w Pomorskim Okręgowym Związku Kolarskim. Kolarze obradowali kilka godzin omawiając najżywniejsze zagadnienia i potrzeby tego sportu.

Niedziela wczorajsza była pogodna i mroźna. Kupcy gustownie urządzili swe wystawy, bo kiedyż przecież jak nie w niedzielę przewija się przez ulice tysiące spacerowiczów, którzy już teraz oglądają prezenty gwiazdkowe. Kupić chciałoby się wiele. Szkoda tylko, że tak mało ludzie mają pieniędzy.

## Z całego kraju

### W ŁODZI POTANIEJE ELEKTRYCZNOŚĆ.

Z dniem 1 lutego w Łodzi stanie się światło elektryczne. Obniżka taryfy miała być przeprowadzona przez dyrekcję elekrowni z dniem 1 stycznia i wynosiła miała 5 groszy na kilowacie. Wobec jednak obniżenia ceny węgla obniżka wyniesie 10 proc. i wprowadzona będzie o miesiąc później po ogłoszeniu nowych cen węgla w Dzienniku Statystycznym.

### „DOM ŚLĄSKI” W KRAKOWIE

W lutym 1936 roku odbędzie się w Krakowie uroczyste otwarcie „Dому Śląskiego Polskiego Związku Zachodniego”, w którym znajdą pomieszczenie i opiekę studjujący na Uniwersytecie Jagiellońskim akademicy polscy z Niemiec i ze Śląska. W domu tym mieszkać będzie również młodzież z różnych części Polski dla umożliwienia młodzieży z Niemiec i Śląska bliższego kontaktu z rodakami. Dom posiadać będzie bursę, świetlicę i szereg innych urządzeń, zapewniających młodzieży jak najlepsze warunki bytu.

Kierownikiem „Dому Śląskiego” został p. Ollech wieloletni kierownik Okręgu Pomorskiego P. Z. Z.

### TRAGEDJA NARZECZONYCH.

W Sosnowcu w kawiarence w godzinach rannych przy ul. Sienkiewicza pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru 24-letni Kazimierz Zarzycki. W liście pozostawionym na stoliku, przy krótkim siedziale zawiadania policję, że przed kilku godzinami zastrzelił na polach koło Szopieniec niejaką Kazimierzę Podsiadłówkę i dlatego sam popełnia samobójstwo. Policja udała się we wskazane miejsce, gdzie znalazła zwłoki zastrzelonej. Ustalono, że zamordowana była narzeczoną Zarzyckiego, lecz narzeczeństwo to ukrywał Zarzycki przed rodzicami i znajomymi.

### 100 SKRYŃ POMARAŃCZ OFIAROWANO DLA UBOGICH I CHORYCH.

W dniu 12 grudnia r. b. delegacja Polsko - Palestyńskiej Izby Handlowej w osobach p. p. prezesa Izby Leona Lewitego i wiceprezesa sędziego Maksymiljana Friedego, została przyjęta na Zamku przez Panią Prezydentową Marię Mościcką. Delegacja Izby oddała do dyspozycji Pani Prezydentowej 100 skrzyń pomarańcz jaffskich, ofiarowanych przez spółdzielnię plantatorów owoców cytrusowych „Pardess” w Palestynie, dla rozdania wśród ubogiej dziatwy i chorych w Polsce.

### ZNIŻKA KOSZTÓW UTRZYMANIA

Komisja dla badania zmian kosztów utrzymania w Warszawie, istniejąca przy Głównym Urzędzie Statystycznym, ustaliła na posiedzeniu dnia 13-go bm., że koszty utrzymania rodziny pracowniczkiej, złożonej z czterech osób, w listopadzie r. b. w porównaniu z październikiem r. b. zmniejszyły się



# Tabela 2-go i 3-go dnia ciagnienia loterii

## 2-gi dzień IV-te ciagnienie GŁOWNE WYGRANE

Zł. 25.000 na nr.: 158057  
 Zł. 20.000 na nr.: 134569  
 Zł. 10.000 na nr. nr.: 80201 99569

193171  
 Zł. 5.000 na nr. nr.: 53543 100968  
 114083 186304  
 Zł. 2.000 na nr. nr.: 46497 171909  
 81462 154366  
 Zł. 1.000 na nr. nr.: 56489 58171  
 97818 120016 136815 164296 175765  
 Zł. 500 na nr. nr.: 2000 15973 19423  
 23679 36291 52812 56276 109936 113256  
 130165 144405 169745 171403 192710  
 194231  
 Zł. 400 na nr. nr.: 4546 7675 19013 25126  
 28232 37216 38430 55584 85412 102505  
 118642 120195 121093 148186 150214  
 181263  
 Zł. 300 na nr. nr.: 426 11229 18680  
 32783 39385 44168 46952 63782 70392  
 75059 89338 89148 106472 116193 117844  
 120393 120890 124117 139429 145388  
 146991 150425 153862 157496 161176  
 180141 186423 188903  
 Zł. 250 na nr. nr.: 662 1513 3664 5991  
 12174 14929 15759 24364 26261 46316  
 48870 61419 66717 70657 73025 73815  
 87522 102301 103711 105284 108912  
 113082 120130 128974 134005 135296  
 137155 141728 145419 146235 159008  
 161516 161854 163414 181279 181756  
 188132 192030 194252

Po 200 zł.  
 1273 691 942 3238 4390 716 5222 415  
 707 6045 218 7224 99 530 8595 919 9096  
 292 483 750 993.  
 10962 11226 12426 647 866 13099 271  
 14087 662 870 15443 16334 476 869  
 17420 793 18064 767 985 19181 666.  
 22293 347 905 23182 304 595 24125  
 38 697 767 26495 562 27192 208 620  
 28001 650.

30691 802 31498 590 32367 535 680  
 956 34524 35183 700 36167 919 37822  
 38199 39098 352 436 611 867 900.  
 40414 41133 42104 879 43204 66 70  
 44106 45452 772 913 46223 689 47321  
 48038 679 49549 82 675.  
 51659 52675 793 53138 502 26 54173  
 993 55028 60 56169 767 801 968 57032  
 397 58670 812 59247 790.  
 61100 669 63165 459 828 65077 954  
 66696 933 67285 422 68164 268 69276  
 314  
 70185 542 71190 576 875 932 73401  
 978 74126 75211 362 944.  
 76407 791 906 77863 78214 499 971  
 79263 875  
 80793 82533 72 734 83403 965 84241  
 829 85854 86247 87489 88712 89688  
 90452 58 564 91291 92163 70 703 94498  
 580 96359 97113 98285 566 763  
 100401 101248 102181 949 103480 563  
 68 685 707 918 104683 105082 450 106062  
 107241 724 880 108088 248 64 341 58  
 109612

Po 50 zł.  
 1546 2364 636 4562 860 922 6749  
 8616 833  
 10112 11444 208 756 13061 164 72 74  
 14371 987 16178 522 84 17118 291 399  
 439 18105 19634 970.  
 20765 21446 858 23721 983 24366  
 25123 246 332 434 68 27636 29207 475  
 602 888 962.  
 31253 531 33059 78 937 34000 35036  
 358 36860 37001 258 449 931 39743.  
 40131 41157 42309 43136 426 594 994  
 44796 45594 46771 47376 742 48332  
 49058 555 833.  
 50688 727 51053 179 492 981 52278  
 448 670 725 53177 400 54943 55793 917  
 57620 882 58638 59308 79 922.  
 60528 61846 62024 564 63661 64479  
 688 65018 66034 279 67285 68529 845  
 933 69421 911.  
 70802 86 71382 72127 646 728 860  
 74239 75754.  
 76355 77126 242 50 78391 797 79493  
 988

81042 50 554 971 82150 644 83171 928  
 84198 265 466 611 67 85087 87439 78  
 91011 580 92937 93599 616 94318 95925  
 96672 748 97132 98489 556 99832  
 100266 541 760 842 101151 471 681 97  
 102729 103741 946 88 105280 106853  
 107162 993 108643 109020  
 110003 111429 112041 171 113108  
 114258 116003 974 117546 824 118820  
 119056 286 674 837 966  
 120715 121115 122037 123198 524  
 124234 127595 128257  
 130335 698 131640 133120 728 134084  
 425 135819 136113 139091  
 140141 141398 455 605 142726 143583  
 144463 635 146258 397 560 614 148109  
 456 518 71 773 149175  
 150301 714 151312 50 728

Po 20 zł.  
 114076 352 757 926 97 115362 532 45  
 117342 566 118122 75 96 239 302 566  
 119644 805  
 121703 998 122365 499 533 707 123304  
 890 124603 125022 407 26 126369 127109  
 129291 476

Po 10 zł.  
 130091 227 306 37 132566 133846  
 134411 727 135297 331 99 794 136804  
 137075 253 321 430 843 139272 988  
 141443 538 142863 989 144137 379  
 145591 146139 325 554 147252 713 896  
 148449 542 149375  
 150421 628 67 151183 607 32  
 152166 154564 708 155188 156601  
 157228 724 159446 544  
 160837 66 161703 164406 165415 166984  
 168647 169752  
 170972 171362 575 173328 641 174245  
 711 175054 411 176512 777 177229 178621  
 58 902 179254  
 180067 146 440 181811 183387 620  
 183397 843 52 184275 187469 557  
 190789 851 192245 330 469 193510  
 762 903 194546 883

Po 5 zł.  
 120398 97 249 628 807 113013 258 904  
 114404 35 58 800 115032 118 993  
 116179 243 395 587 649 702 9 871 117991  
 118115 335 61 82 866 119021 448 610 730  
 859 955  
 120166 462 543 653 831 934 121346 400  
 122084 883 123884 124346 477 126461 928  
 127231 451 85 128216 367 540 805 129137  
 246 405  
 130441 932 50 131509 610 944 132162  
 818 133330 62 432 552 134193 898 969  
 135121 283 566 881 136098 425 570 609  
 137701 138863 139611 51 732 36 88 813  
 140009 330 50 823 141134 466 142168  
 298 633 66 143389 516 35 99 619 767  
 144214 821 29 145165 710 996 147458  
 722 53 86 861 148192 555 684 149491  
 150234 328 151018 560 864  
 152336 475 784 882 153591 601 787 858

Po 2 zł.  
 155306 530 687 157173 619 876 158069  
 139759 807 159909 56  
 161009 341 444 823 953 162383 468  
 804 21 163639 164503 702 165313 166444  
 61 167054 781 168064 730 89 889 169022  
 230  
 170507 686 171354 172150 660 824  
 173605 37 747 934 174114 345 611 803  
 175622 176174 284 928 177388 800 35  
 178112 223 368 546 875 179512 975  
 180318 798 987 181097 182075 98 210  
 487 183168 449 720 994 185225 186074  
 182 838 188224 62 780 189169 886  
 190644 749 958 191667 194072

Po 1 zł.  
 175007 686 171354 172150 660 824  
 173605 37 747 934 174114 345 611 803  
 175622 176174 284 928 177388 800 35  
 178112 223 368 546 875 179512 975  
 180318 798 987 181097 182075 98 210  
 487 183168 449 720 994 185225 186074  
 182 838 188224 62 780 189169 886  
 190644 749 958 191667 194072

Po 500 zł.  
 150968 161508 173055 173729 189641  
 Zł. 400 na n-ry: 11532 19881 38975  
 46250 47488 50869 68646 68897 82191  
 100891 106297 107466 111367 115334  
 121744 127868 136156 152848 158488  
 172883 181691  
 Zł. 300 na n-ry: 36191 57272 68042  
 74062 76253 79925 93971 98825 99349  
 109697 119141 130370 131807 132024  
 136406 152158 153900 182577  
 Zł. 250 na n-ry: 4437 6210 19111  
 29956 30144 32518 33611 53348 63582  
 65121 69061 69466 74854 75379 75634  
 85420 87189 89745 98476 106344 109800  
 109815 112769 132572 133474 137072  
 139867 154465 164361 168936 176761

Po 200 zł.  
 535 863 89 1180 550 847 2519 722 916  
 5006 284 602 6071 517 8465 591 869  
 9561  
 10197 11168 12385 14445 47 810 16096  
 833 966 17179 366 583 19150.  
 21072 269 493 879 22230 929 23158  
 355 419 799 24845 25810 41 26664 98  
 28112 313 670 29057 139 202.  
 30290 31560 702 32776 33478 34301  
 514 35853 36066 80 535 728 37571 38010  
 926.  
 40246 761 943 41918 42159 77 618  
 43234 818 85 44619 45011 177 218 902  
 46040 94 106 55 47216 48464 612 834  
 959 49178 543.  
 50740 897 51364 413 605 984 52384  
 494 53276 917 54975 55300 435 77 510  
 906 56434 57154 257 476 572 76 897  
 58117 610 768 59503 717.  
 60048 942 61005 62062 63032 609  
 64157 442 532 970 65045 157 857 66290  
 390 97 67190 344 68617 984.  
 70063 65 313 758 72300 573 73133 589  
 75268.  
 76948 55 77051 871 78713 79645 958  
 80101 207 94 532 82099 340 83914  
 85053 383 86901 87191 217 640  
 93873 968 94331 937 95134 615 96269  
 360 655 97136 233 422 774 98591 782  
 99326 57 604 911  
 100168 429 615 778 101745 102991 962  
 103033 478 521 104142 84 361 556 991  
 105737 108428 519 630 109538  
 110186 91 783 111043 218 351 908 12  
 112002 895 113549 114714 115667 116581  
 74 116053 797 117126 834 118496 119084  
 235 463 888  
 120946 121312 952 122215 370 123117  
 301 94 685 784 124300 952 125165 299  
 126358 422 76 622 738 127021 125 494  
 531 760 817 128134 129875  
 130956 89 131920 132289 133231 665  
 134309 573 135512 623 974 136364 972  
 137517 750 138908 40 139489  
 141105 401 142710 144796 145691 768  
 146268 331 696 740 147416 503 683 906  
 148377 475 149136  
 151289  
 152018 572 153547 76 154189 317 891  
 155947 157245 542 158036 717 35 874  
 159347 160491 161449 943 162279  
 163002 383 164015 222 623 165630  
 166516 837 38 167817 168096 112  
 170030 936 173321 174361 569 177012  
 178344 179446 944 180222 70 998 181355  
 803 182133 72 262 841 78 965 184190  
 185270 334 547 803 186590 964 187048  
 169 225 188129 39 189254 751  
 191458 192347 932 193544

Po 50 zł.  
 215 578 1825 2145 280 3513 4387  
 5448 6471 732 9604.  
 14556 872 15979 17154 847 18210 397  
 417.  
 20204 701 8 21142 22839 23172 230  
 39 432 38 24870 26553 27694 28780 866  
 910 29390.  
 30631 31663 799 32524 34463 688  
 36104.  
 41807 43074 576 865 44390 873 928  
 45543 46308 511 51 47875 49432 658.  
 50722 51856 53318 854 925 54661  
 55344 948 57273 580 58640 614 59163.  
 61153 620 54 762 62045 887 63155 559  
 64339 80 65605 35 733 967 66985 69925.  
 70414 74079 842.  
 76040 649 77591 766 887 18346 19176  
 247

# 10.000 zł padło znów W KOLEKTURZE PAWEŁ BILLERT

TORUŃ GRUZIADZ

w trzecim dniu ciagnienia III. klasy bieżącej loterii nr. 64.116

Szczęśliwymi posiadaczami tego losu są pp. A. S. z ul. Szosa Chelmińska, A. J. z ul. Warszawskiej, J. G. z ul. Batorego, F. O. z l. Baonu Balonowego, wszyscy z Torunia.

Nieszczęślikiem w grze okazał się pewien oficer marynarki, który na ten numer całego losu grał w 32 i 33 loterii. Do 34-tej losu nie wykupił i stracił przez to 8.000 zł. na korzyść szczęśliwych nowonabywców tego losu.

## GŁOWNE WYGRANE

Zł. 100.000 na n-ry: 29622 74130

Zł. 50.000 na n-ry: 42930

Zł. 10.000 na n-ry: 15155 64116

Zł. 5.000 na n-ry: 24280 36252 151016

Zł. 2.000 na n-ry: 5453 45666 58318

Zł. 1.000 na n-ry: 8561 13089 33942

Zł. 500 na n-ry: 12634 43461 53134

Zł. 250 na n-ry: 135585 148537 168395

Zł. 100 na n-ry: 19580 19914 39022

Zł. 50 na n-ry: 121949 130059 140193

Zł. 25 na n-ry: 4083 11463 12976

Zł. 10 na n-ry: 23780 23842 29354 29738

Zł. 5 na n-ry: 40489 44447 49752 57881 64366

Zł. 2 na n-ry: 68859 70206 72257 74607 79688

Zł. 1 na n-ry: 88740 88909 89434 89865 91635

Zł. 500 na n-ry: 93422 94093 94298 96678 101371

Zł. 250 na n-ry: 110874 113069 113974 114911

Zł. 100 na n-ry: 127085 127969 130821 135361

Zł. 50 na n-ry: 146866 152107 155666 156156

Zł. 25 na n-ry: 175118

Zł. 10 na n-ry: 10030 248 824 945 96 101666 811

Zł. 5 na n-ry: 102022 110 574 970 103119 358

Zł. 2 na n-ry: 104356 105365 651 827 929 32

Zł. 1 na n-ry: 218 541 831 107006 31 836 936

Zł. 500 na n-ry: 109170 420 615

Zł. 250 na n-ry: 419 40 111115 256 538 923

Zł. 100 na n-ry: 632 701 836 113349 696

Zł. 50 na n-ry: 985 115379 522 783 850 116934

Zł. 25 na n-ry: 415 118129 752 119314

Zł. 10 na n-ry: 388 463 911 50 121888 122524

Zł. 5 na n-ry: 397 654 99 829 124244 529 125101

Zł. 2 na n-ry: 318 445 85 126373 583 733 127065</



# Kto szuka podarku gwiazdkowego Niech spieszy do Kałamajskiego!

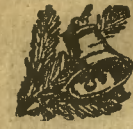
Najtaniej: Pończochy — Rękawiczki — Trykoty — Bielizna — Gorsety — Zemperki — Szale — Berety — Chustki do nosa — Torebki — Szelki — Robótki i inne podarki gwiazdkowe.

10977

## TORUN

**Pudry**  
na wagę — 8 odcieni  
**Drogerja pod łabędziem**  
Toruń, Szeroka 26/28,  
10319

**DYWANY**  
najtaniej  
**Karol Steinbach**  
Toruń, Szeroka 5.

  
**Łom**  
**piernikowy**  
czekolady — cukry  
kupisz najtaniej  
w firmie 10916  
**H. THOMAS**  
Toruń. Sklepy sprzedaży  
Nowy Rynek 4, Szeroka 38  
w sklepie szkła i porcelany  
**J. Malinowskiego**

**Świece**  
choinkowe paczka zł 0.28

**Świece**  
iskrowe paczka 10 sztuk  
zł 0.10

**Lameta**  
paczka zł 0.05

**Kule**  
choinkowe 12 sztuk  
od zł 0.45

**Nafta**  
silnopłomienna 1 ltr. zł 0.42

**Mydło**  
ziarniaste II. gatunek zł 0.38  
I. gatunek zł 0.45  
za 1/2 kg.


**Perfumy**  
kasetki w największym  
wyborze 10999

kupujesz najkorzystniej w  
**Hurtowni**  
**Jan Kapczyński**  
Toruń — Brodnica  
Szeroka 35. Hallera 7.

**Rzeźnictwo**  
nowoczesne w ruchliwej  
dzielnicy Torunia tworzącej  
wielką przyszłość wynajme  
poważ. reflekt. Właściciel  
Janiszewski. Toruń, Szosa  
Czelmińska. 11311

**Szkoła tańców**  
Janiny Werny  
Wycza szybko tańczyć.  
Kurs rozpoczynam 17-go  
grudnia. 11333  
Toruń, Stary Rynek 16.

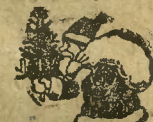
**„Ziemianka Polska”**  
Toruń, Żeglarska 26.  
przyjmuje zamówienia na  
indyki, kaczkę, gęsi, po ce-  
nach znacznie zniżonych.  
Również wszelkiego rodzaju  
ciasta, jak struclę, babki  
i pierniki. 11407

  
**Najlepsze maszyny**  
do szycia stale na składzie  
i na dogodnych warunkach spłaty  
nabyć możesz w firmie  
**B. Wojewski** Wejherowo, Sobieskiego 2  
Gdynia, Starowiejska 26.

Km. 579/35.  
**OBWIESZCZENIE**  
o przymusowym przetargu nieruchomości wiejskiej.  
Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rewiru I-go, urzędujący w Toruniu przy ul. Kościuszki pod nr. 9 na zasadzie art. 679 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 21 stycznia 1936 r. od godziny 12 rano, w sali nr. 43 posiedzeń Sądu Grodzkiego w Toruniu odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości wiejskiej składającej się z domu mieszkalnego, stajni, stodół, piwnicy murowanej, inwentarza żywego i martwego oraz ogrodu, roli i łąki położonej w Małej Ziejwi powiecie toruńskim województwa pomorskiego, obejmującej powierzchnię 1054.09 ha w tem gruntu uprawne wraz z podwórkiem wynoszą 9.7344 ha, łąki wynoszą 80.65 ha, która stanowi własność Michała Ostrowskiego, zam. w Małej Ziejwi pow. Toruń. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Toruniu — Mała Zławieś tom 3 karta 2.

Powyzsza nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 14.687.31. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 11.015.49.  
Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmiej w gotówce w kwocie zł. 1.468.73 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze matoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-eh tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-eh do 18-eh, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.  
Toruń, dnia 16 grudnia 1935 r.  
(—) Kozak, komornik.

**Planina**  
Fibrigera Bettinga, Heinrichsdorffa, również używane firm zagranicznych po cenach najniższych na spłaty 50.— zł. miesięcznie poleca Turostowska, Toruń, Św. Duścha 14. 11360.

**Ma gwiazdkę**  
  
poleca wielki wybór

**zabawek**  
Wózki dla lalek,  
wózki dla dzieci  
po najniższych cenach.  
**M. Sieckmann**  
Najstarszy na miejscu  
skład towarów koszyk.  
Toruń, Szczytna 4.

**Korzenie**  
do pierników, w najlepszym gatunku  
**Drogerja pod łabędziem**  
Toruń, Szeroka 26/28.  
11228

**Skład**  
artykułów piśmiennych i galanterji z mieszkaniem do przejęcia od 1. I. 36. Potrzeba około 2000 złotych. Wiadomość w Administracji „Dnia Pom.” Toruń, pod nr. 11406.

**Znacznie**  
zniżone ceny  
na praktyczne  
podarki gwiazdkowe  
**PULOWERY** ręcznej roboty  
**PONCZOCHY - BIELIZNA**  
i różne drobniaki  
**R. DALKOWSKI**  
TORUŃ, SZEROKA 25. 11101

**Wilczur**  
ciemny do odebrania za zwrotem kosztów u A. Torbickiego, Brama Mostowa 2.

**GDYNIA**  
**Pokój**  
umeblowany tania do wynajęcia w śródmieściu. Gdynia, Abrahama 39 m. 6 (11425)

**ROZNE**  
**Kieszonkowe**  
maszynki do liczenia po zł 6.— **SKORA I S-KA** Poznań, Aleje Marcinkowskiego 23. 11055

**Portfel.**  
Zagubiony weksel w blanso na 500 zł unieważniam. Antoni Binek, Bydgoszcz, ul. Przemysłowa. 11427

  
**Radjo-odbiorniki na rok 1936**  
Phillips, Elektrit, Telefunken, Natavis, Państwowe Zakłady Radjotechniczne  
ukazały się w sprzedaży na dogodnych warunkach spłaty. Raty od zł 18.60 miesięcznie.  
Radjo-odbiorniki Państw. Zakł. Radjotechn. spłacalne częściowo Oblig. 6 proc. Poż. Narod.  
w firmie  
**B. Wojewski** Wejherowo, Sobieskiego 2. Tel. 237  
Gdynia, Starowiejska 26

Sygnatura: 1916/35. 11409  
**OBWIESZCZENIE**  
**O LICYTACJI RUCHOMOŚCI**

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmnie rewiru II. Alojzy Bartosiński, mający kancelarię w Chełmnie, ul. Rynek nr. 3 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 grudnia 1935 r. o godz. 14 w Unistawiu, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do F-y Dr. W. A. Henatsch składających się z 20 beczek syropu (beczka około 300 kilo) oszacowanych na łączną sumę zł. 6.000.—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.  
Zbiórka reflektantów w oberży Krużyckiej. Chełmno, dnia 12 grudnia 1935 r.  
(—) A. Bartosiński, komornik sądowy.

**SPRZEDAŻ LICYTACYJNA.**  
I. Dnia 28 grudnia 1935 r. o godz. 10.00 odbędzie się w Komisariacie Straży Granicznej w m. Gniew ul. Dybowa 12 sprzedaż w drodze licytacyjnej najwięcej dającym bez zastrzeżeń: 1) 3 kompletne siodła wojskowe, 2) 2 uździenice stajenne, 3) 1 komplet jamczar, 4) 2 łańcuchy stajenne;  
II. Tego samego dnia o godz. 14.30 w Komisariacie Straży Granicznej Rakowiec — w budynku stacyjnym Mała-Karczma powiat tczewski: 1) 1 powózka, 2) 1 kompletna uprząż dwukonna.  
Siodła i rzad koński obejrzeć można w godzinach urzędowych od 8—15.00 w Komisariacie Straży Granicznej Gniew, a powózki i szory w Komisariacie Rakowiec w czasie od godz. 8—15.00 (w budynku stacyjnym Mała-Karczma). 11408  
Zł. 1368-9

Km. 2092/35. 11420  
**OBWIESZCZENIE**  
**O LICYTACJI RUCHOMOŚCI**

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu I-go rewiru Lech Stanisław, mający kancelarię w Grudziądzu przy ul. Groblowej nr. 3 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 grudnia 1935 r. o godz. 12 w Słupie pow. Grudziądz, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Franciszka Sadowskiego w Słupie składających się z 1 bufetu orzechowego, 1 lustra, 1 stołu rozkładanego, 8 krzeseł, 1 kanapy plusz., 1 lustra owalnego, 2 stolików do cygar, 1 szafka, 1 dywaniku, 2 podstawek, 3 par firan z drążkami, 1 lustro z komódka, 1 bielizniarka, 1 kanapy plusz. z obudowaniem, 2 par firan z drążkami, 1 stołu rozsuwanego i 1 bufetu orzechowego, oszacowanych na łączną sumę 725.00 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 11420  
6. N. 2/32. 11414

**Oświadczam,**  
że wszelkie zarzuty i oszczerstwa, które w doniesieniu do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej umieścił przeciw memu byłemu przełożonemu Panu Insp. Str. Gr. Figlerowi Marjanowi — cofam. Wyrażając żal i przepaszając Go za to oświadczam, że dopuściłem się fałszywego oskarżenia, działając w dobrej wierze — wprowadzony w błąd oświadczeniami niewiarogodnych osób.  
Bolesław Zardecki  
11421 b. asp. Str. Gr.

**P.B.P. „ORBIS”**  
poszukuje  
**agentów**  
do prowadzenia sezonowych agentur „Orbisu” ze sprzedażą biletów kolejowych w Helu, Jastarni i Orłowie. Reflektanci są proszeni o składanie ofert w biurze „Orbisu” w Gdyni, Skwer Kościuski 18. Rozpatrywane będą tylko oferty osób mogących złożyć odpowiednie zabezpieczenie oraz wykazać się referencjami. 11141

**Duży**  
słoneczny pokój z balkonem i kuchnią, z wygodami, oddzielnie do wynajęcia, 3 minuty od dworca. Zoppot, Berrenstr. 10, II ptr. Obejrzeć od godz. 8 do 12. 11424

**Tanio!**  
do sprzedania  
okazyjnie  
wylęgarnia naftowa  
**Buckey'a**  
na 350 jaj  
**Wejherowo**  
Sw. Jana 15. tel. 15. 11198

**3-pokojowe**  
mieszkanie z kuchnią, łazienką, ogrzewanie etażowe, do wynajęcia od 1. I. 36. Tczew, Paderewskiego nr. 7. (11430)

Jeśli chcesz  
długie lata żyć  
**Musisz kawę**  
10725 „Aromat” pić!

**Meble biurowe** 8700  
urządzenia składowe, okna i drzwi, oraz wszelkie prace stolarskie wykonuje na miejscu  
**Gdynia, ul. Lipowa 11**  
telefon 21 88  
**BYDGOSKA FABRYKA**  
**MEBLI BIUROWYCH**

**Korzystna egzystencja!**  
Doskonale wyposażony warsztat mechaniczno-reparacyjny dla samochodów, położony w Gdańsku-Wrzeszczu, przy ul. Hauptstr. oraz  
**6 cyl. samochód Essex**  
natychmiast tania do sprzedania. Wiadomości udziela dypl. kupiec **Arthur Krämer, Gdańsk,** Brotbänkeng. 12, I. 11431

**PRZETARG RUCHOMOŚCI.**  
Dnia 17 grudnia godz. 12 sprzedają u spedytora Sadeckiego ul. Mickiewicza przymusowym przetargiem za gotówkę różne sprzęty domowe oszacowane na zł. 4720.—  
(—) Kozak, komornik sądowy w Toruniu.

Do akt Nr. IV Km. 1377/35, 1599/35, 1531/35, 625/35, 854/35.


**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. IV zamieszkały w Gdyni na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 18 grudnia 1935 r. o godz. 10 w Gdyni (zbiórka kupców przy ul. 10 Lutego róg 3 Maja) odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 2 samochody ciężarowe, ogólnej wartości 1500.— zł.; o godz. 11.30 w Gdyni-Oksywiu u Zomrowskiego: 1 leżanka z nakryciem, 1 płaszcz męski, 1 walizka, 1 zegarek męski, 1 wózek ręczny na 2 kołach i 2 jaski, wartości 161.— zł.; o godz. 14-tej w Orłowie u Malinowskiego Franciszka: 1 szafa do bielizny, wartości 30.— zł. Dnia 19 grudnia br. o godz. 14-tej w Witominie u Buławskich: 2 konie robocze i 1 wóz nie kompletny, oszacowanych na łączną sumę zł. 150.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. 11426  
Gdynia, dnia 14 grudnia 1935 r.  
(—) K. Błaszczewicz, komornik sądowy.

Sygnatura: Km. VII. 1529/35. 11429  
**OBWIESZCZENIE**  
**O LICYTACJI RUCHOMOŚCI**

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru VII Stefan Kapuściński, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich nr. 21 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 grudnia 1935 r. o godz. 10 w Bydgoszczy ul. Dr. E. Warmińskiego 17 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Leona i Władysławy Michalskich, składających się z pokoju stółowego oszacowanego na łączną sumę zł. 1000.—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.  
Bydgoszcz, dnia 14 grudnia 1935 r.  
(—) Kapuściński,  
Komornik Sądu Grodzkiego rewiru VII w Bydgoszczy.

**LICYTACJA PRZYMUSOWA**  
Dnia 17-go grudnia o godz. 10-tej sprzedane będą w składnicy Urzędu Skarbowego w Gdyni przy ul. Starowiejskiej nr. 50 za gotówkę najwięcej dającym: pianino, kredens, szafa dębowa, stół dębowy, stół nocny, 3 łożka żelazne, zegar ścienny, zegarek kieszonkowy, firany, 22 mtr. płótna surowego, 11 krapułów skóry, półbutki lakierni męskie, 6 par bucików damskich, 5 par obuwia zimowego, 7 par butów długich roboczych, 4 pary obuwia roboczego, 10 par wierzchów do obuwia, płaszcz damski zimowy, prasa do dzielenia bułek, 2 rowery męskie, omiomierz, 2 lampy wiszące, radioaparat na baterję, maszyna do pisania, lustro, umywalka, waga stołowa „Cando”, 50 talerzy fajansowych dużych, 10 talerzy małych, 4 serwisy do kawy, czajnik, 7 paczek cykorji i 18 tabliczek czekolady. Zł. 952 11282  
Urząd Skarbowy w Gdyni.

W sprawie upadłościowej firmy Kartuski Miłn z elektrycznym zakładem właściciel Alfred Sielmann w Kartuzach wyznacza się celem odbycia walnego zgromadzenia termin końcowy na dzień 27 stycznia 1936 godzinie 10 pokój 15.  
Kartuzy, dnia 8 grudnia 1935 r. Sąd Grodzki.

  
**Najlepiej.**  
— I nie szkodzi panu woda?  
— Nie.  
— Może ją pan destyluje?  
— Nie.  
— Dolewa pan kwasu solnego.  
— Nie.  
— Więc co pan robi?  
— Piję piwo!

**OGŁOSZENIA:**  
wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej . . . . . 0.20 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1.00 zł  
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0.80 zł  
w tekście na dalszych stronach . . . . . 0.50 zł  
Drobno za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% niższk.  
Komunikaty 50 gr za wiersz.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżk.  
W.W.M. Gdańsk cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.  
Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańska: Wilhelm Grismann, Gdańsk, Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdyni: Józef Dobrosiański, Gdynia, ul. Kujawska. — Redaktor odpowiedzialny na Wejherowo: Tadeusz Gierut, Wejherowo, ul. Sobieskiego 18 a. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądzu: Leon Formański, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 17, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Kazimierz Kretowicz, Tczew, Kościuszki 1. —  
Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**  
W ekspedycji miejscowych agencji . . . . . 2.50 zł  
Z odnośnikiem do domu . . . . . 2.80 zł  
Przez pocztę z odnośnikiem do domu . . . . . 2.89 zł  
Pod opaską . . . . . 4.50 zł  
W Gdańsku przez pocztę . . . . . 2.32 gd; przez gońca . . . . . 2.00 gd  
z odbieraniem w administracji wprost . . . . . 1.75 gd  
Zagranicą . . . . . 4.00 gd  
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.  
Redaktor odpowiedzialny:  
Witold Mężniński, Toruń, ul. Mickiewicza 34.  
Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Kacimierz Kretowicz, Tczew, Kościuszki 1. —  
Za ogłoszenia odpowiada Administracja.  
Lecznikami Pomorskiej Ligi Lekarskiej S. A. w Toruniu.

**U W A G I:**  
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsza ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym ścigananiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.